



# Peśdgi włoski dociera do Dessie!

**RZYM.** Doniesienia z Asmary o sytuacji wojennej na froncie północnym brzmią triumfalnie. W ciągu niedzieli po wielkie klęce ostatnich dni wojska negusa uciekają w kierunku Dessie. Przez całą niedzielę lotnicy włoscy, niemal cała powietrzna flota włoska w Afryce, ścigali uciekających i nieustannie niepokoiili ich ogniem karabinów maszynowych lub bombami. Jednocześnie pozostające w tyle oddziały abisyńskie atakowane były przez wojska pierwszego korpusu włoskiego.

Włosi mimo trudnego terenu posuwają się bardzo szybko i już wczoraj popołudniu korpus erytrejski wkroczył do Quoram, wywieszając na palacu gubernatora abisyńskiego flagę włoską. Gdy korpus białych wojsk dotarł do Quoram, część korpusu tubylczego podjęła już dalszy pościg i ruszyła na południe, posuwając się za nieprzyjacielem w stronę Dessie.

Kwatera włoska spodziewa się, że wobec zdobycia ważnego traktu idącego przez Quoram oddziały włoskie już dziś w nocy lub w środę będą mogły stanąć w Dessie.

O locie Falconiego nad Addis Abebą donoszą dodatkowo z Asmary, że lotnik będąc nad Dessie zauważył samolot abisyński. Falconi podjął pościg za aparatem Abisyńczyka i ścigał go aż do samej stolicy. Tu jednak samolot abisyński zdołał wyładować, został jednak zniszczony przez Falconiego ogniem z karabinu maszynowego.

### Próba otrucia się negusa?

**LONDYN.** Korespondencja wojenna donosi, że do Addis Abeby nadeszła wiadomość, że cesarz podczas ucieczki próbował popelnić samobójstwo. W ostatniej chwili udało się adiutantowi, który wszedł do namiotu cesarskiego, odebrać mu truciznę. Nadzór nad cesarzem został wobec tego zamachowi wzmożony. Haile Selassie oświadczył swoim otoczeniem, że chętnie poświęcił życie, gdyby to miało pomóc zagrożonej ojczyźnie.

### Pożar w hangarze „Lot“.

**WARSZAWA** (tel. wł.) Wczoraj w godzinach rannych wybuchł w hangarze Polskich Linii Lotniczych „Lot“ w warszawskim lotnisku cywilnym na Okocim pożar. O godzinie 7:30 na skutek krótkiego spłonia zapalił się w chwili zapuszczania silnika pasażerski samolot komunikacji amerykańskiego typu Douglas. Jak wiadomo, samoloty pasażerskie, które kursują na polskich liniach lotniczych Pożar udało się ugasić w porę dzięki natychmiastowemu interwencji miejscowej straży ogniowej. Samolot został uratowany. Zniszczeniu uległa jedynie kabina pasażerska.

### Możliwość ustąpienia Baldwina?

**LONDYN.** Agencja Reuters donosi, iż kółko orędownie odmawiające oficjalnych i nieoficjalnych wyjaśnień na temat informacji, podanej przez „Daily Mail“, jakoby w niedalekiej przyszłości miała nastąpić skrajona na szerszą skalę rekonstrukcja gabinetu i jakoby przewidywane było ustąpienie premiera Baldwina. W każdym bądź razie i informacja ta nie jest brana poważnie. Jak zauważają, sytuacja międzynarodowa wyklucza tego rodzaju możliwości, natomiast zaś większość przewidywanych zmian uważana jest za nieprawdopodobną z rozmaitych powodów.

### Schacht konferuje.

**PARYŻ.** Agencja Havaca donosi z Genewy, że obradujący w Bazylei na dorocznym sejmie rady administracyjnej Banku Wpółk. Międzynarodowych gubernatorowie banków emisyjnych Francji, W. Brytanji, Włoch, Japonji, Holandji, Szwajcarii i Niemiec zostali przez dr. Schachta sproszeni do miejscowości Badenweiler w Badenji. Narady z dr. Schachtem odbywały się w wielkiej tajemnicy. Przepuszczają, że dr. Schacht usiłował przekonać zebranych, że Niemcy pragną wziąć czynny udział w europejskiej współpracy gospodarczej. Schacht miał zferować sytuację gospodarczą i finansową Niemiec i miał też jeszcze wypowiedzieć się przeciwko dewaluacji marki.

### Krwawe starcia w Libanie.

**JERUZOLIMA.** W miejscowości Dżebe (Liban południowy) miejscowi nacjonalisci urządzili zebranie, na którym zbierali wódkę ludności podległej na odczyt, domagającej się przyłączenia Libanu do Syrii. Doszło do krwawych starć pomiędzy policją i ludnością. Porządek przywrócić przybyły specjalnie oddział wojskowy w sile 400 żołnierzy z francuskimi oficerami na czele. Jednym oficerem francuskim i kilku żołnierzami zostało ciężko rannych przez tłum, który obrzucił ich kamieniami. Trzech uczestników zebrania jest rannych. Dokonano bardzo licznych aresztowań.

Jśli cesarzowi uda się jeszcze raz zorganizować swe wojska i stawić Włochom opór i zwoinić ich marsz, wówczas jeszcze może liczyć na sukcesy podczas pory deszczowej. Wczoraj wyjechał z Addis Abeby pociąg, wiozący oficerów belgijskiej i holenderskiej misji wojskowej. Nie otrzymali oni należnych im poborów, gdyż skarb abisyński jest pusty i rząd nie płaci pensyj nawet swym urzędnikom. Obok braku pieniędzy zabrakło także broni.

### Finanse Włoch wstrząśnięte?

**PARYŻ.** Prasa francuska donosi o wielkich sukcesach wojsk włoskich w Abisynji, twierdzi, że obecnie nadszedł najdogodniejszy moment do wszczęcia rokowań pokojowych. Pokonany negus chętnie zgodziłby się na pokój, a także i w interesie Włoch leży jaknajprędzej zakończyć kampanję afrykańską.

Wojna w Abisynji rujnuje z dnia na dzień gospodarstwo i finanse Włoch i trzeba będzie wielu lat, ażeby we Włoszech zapanowały normalne stosunki. Każdy dzień wojny, coraz to nowe miliony lirów wydawane na wojsko w Afryce, wstrząsają coraz silnie gnachem gospodarczym Italji, to też Mussolini skłonny byłby, wyzyskując swe ostatnie sukcesy wojenne, przystąpić do rozmów na temat zakończenia wojny.

## Komitet Ekonomiczny omówił sposoby realizacji wniosków Narady gospodarczej

**WARSZAWA.** (tel. wł.) Zapowiadane przez nas posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów odbędzie się w dniu dzisiejszym o godz. 17. Komitet na posiedzeniu tem omówi sposoby realizacji wniosków Narady gospodarczej, a szczególnie o ile chodzi o termin orzysztapienia do realizowania poszczególnych wniosków. Wnioski narady gospodarczej mają po ostatecznym ich opracowaniu i uzgodnieniu pomiędzy poszczególnymi ministerstwami wpływać stopniowo na Komitet Ekonomiczny Mini-

strów po Świętach Wielkanocnych. Ponadto na dzisiejszym posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Ministrowi Skarbu, Spraw Wewnętrznych, Spraw Wojskowych, Przemysłu i Handlu, Rolnictwa i Reform Rolnych, Opieki Społecznej, Komunikacji oraz Poczt i Telegrafów przedstawia przebieg prac, podjętych przez ich resorty. Ponadto Komitet Ekonomiczny Ministrów rozpatrzy dzisiaj szereg drobniejszych spraw bieżących.

## Narady sztabów odroczone

**LONDYN.** Brytyjsko-francuskie narady sztabowe rozpoczyna się w Londynie w środę i potrwać dwa dni.

Ze strony brytyjskiej specjalny nacisk położony będzie na omówienie współdziałania W. Brytanji w zakresie floty i lotnictwa na wypadek ewentualnego ataku ze strony Niemiec. W zakresie współdziałania wojsk lądowych pomoc brytyjską przyznajmniej w pierwszym okresie wojny byłaby nieznaczna, ograniczając się do wysłania na kontyngent istniejącego już korpusu ekspedycyjnego — w sile dwóch dywizji.

Cały ciężar gatunkowy narad sztabowych koncentruje się na współdziałaniu floty brytyjskiej dla celów obrony brzegów północnych

Francji i Belgji oraz na pomocy lotniczej przez wyznaczenie lotnisk, które ewentualnie oddane zostaną na terytorjum Francji i Belgji na użytek brytyjskich wojsk powietrznych.

### Rozmowy sztabów odroczone.

**PARYŻ.** Intransygent, omawiając sprawę rozmów przedstawicieli sztabów generalnych francuskiego i brytyjskiego pisze: Rozmowy te miały się rozpocząć dziś w Londynie, ale wstrącono uwagę, że byłoby przeważnie spowodowane odłożyc je do środę 13 kwietnia. Rozmowy będą toczyły się w Londynie.

## Pościg za okrętem przemytniczym

**KLAJPEDA.** W pobliżu Kłajpedy, w odległości dwóch mil morskich ukazał się okręt pod flagą Panamy. Straż graniczna przyspuszczając, iż jest to okręt przemytniczy, wysłała szalupę, jednakże okręt na widok zbliżających się łodzi, zaczął szybko oddalać się na pełne morze.

Wówczas rozpoczęto pościg za okrętem i około godz. 11 nastąpiła wymiana strzałów pomiędzy okrętem a ścigającymi go łodziami. Walka trwała do godz. 3 w nocy.

Okręt poddał się. Jak się okazało, był to okręt, wiozący kontrabandę spirytusu. Okręt przyholowano do portu i aresztowano 8 osób.



Włocciarki w Rzymie przygotowują gorliwie gałązki palmowe, które ludność Rzymu składa Ojcu św. w Watykanie w niedzielę palmową. Na zdjęciu kwaciarki włoskie przy gałązkach.

### Egzekucje będą na czas świąt wstrzymane.

**WARSZAWA** (tel. wł.) Ministerstwo Skarbu polecił podglądajnym urzędom skarbowym, aby w czasie Świąt wielkanocnych, tj. od dnia 10 do 14 bm. wstrzymane zostały wszelkie egzekucje. W praktyce egzekucje nie wstrzymane będą już 7 bm. a podjęte zostaną p. 15 bm. zdżw. Ministerstwo Skarbu polecił wstrzymanie nie egzekucji również na przebieg świąt 23-dobowych, które trwają od dnia 7 do 9 i od 13 do 15 bm.

### Zderzyły się dwa okręty niemieckie.

**KROLEWIEC.** Prasa donosi, że koło miejscowości Tawe (pow. Labiawa — Labian) na linii żeglujowej Marienbruch — Gilga (w Prusach Wschodnich) uległy zderzeniu parowiec „Falke“ z motorówką „Richard“, przyczem 5 osób utonęło. Były tam młode dziewczęta od 18 do 21 lat, które jechały celem odbycia służby w obozach pracy.

### Niemowloność wojny niemiecko-sowieckiej.

**PARYŻ.** Były szef francuskiej misji wojskowej w Polsce, gen. Niessel na łamach „Figaro“ stwierdza, iż wojna między Niemcami a Sowietami jest niemożliwa, gdyż oba te kraje nie mają wspólnej granicy, a żadne państwo, rozdzielające Sowiety od Niemiec, nie zgodzi się nigdy na przemarsz obcych wojsk: przez swoje terytorjum. Polska nie ukrywa, że odmówiłaby wypuszczenia do siebie zarówno wojsk niemieckich, jak i sowieckich. Rozporządza ona 30 dywizjami aktywnymi, nie licząc straż granicznej i swiężków strzeleckich. Każdy zatem dwa razy silniejsza i Lotwy. Wojska sowieckie, któreby chciały atakować Niemcy, musiałby naruszyć granice albo Polski albo Lotwy.

W podobnej sytuacji znalazłby się Niemcy, chcący ta drogą zataakować Sowiety. Jeszcze trudniej przedstawia się sytuacja na południu. Włocławie jest czw. Rumunia zgodziłaby się na przemarsz przez swoje terytorjum wojsk sowieckich. Od granic rosyjskich do granic Czechosłowacji i Niemc. jest tylko jedna linja kolejowa prowadząca przez Karpaty. Wzrostkie poważniejsze transporty przez odcinek polskiowo są niemożliwe, operacje zaś morskie nie mogą być najważniejszego znaczenia. Pozostałe wlec lotnictwo Polska jednak tak samo nie zgodzi się na przelot, jak i na przemarsz obcego wojska. Ponieważ odległość od granicy do granicy przez Polskę wynosi 800 km. przeto każda próba rajdu samolotów bombardujących byłaby ułogalna. Na południu od Polski trasa przelotu zawiera jeszcze zbyt mało lotnisk. Przelot samolotów nie jest więc operacją o wiele realniejszą niż transport kolejowy.

### Polsko - szwedzkie rokowania węglowe.

**SZTOKHOLM.** W Sztokholmie rozpoczęły się rozmowy między eksporterami węgla polskiego, a importerami szwedzkimi, mające na celu przeduzenie istniejącej umowy. Przedstawiciel eksporterów polskich naczelny dyr. Konwencji Węglowej p. Cysbulski, odwiedzający w wywiadze prasowym, że Szwecja jest naturalnym rynkiem zbytu dla węgla polskiego.

### 100 ofiar huraganu.

**NOWY JORK.** Liczba ofiar ludzkich w niewiedzionym przez huragan w Tulope w stanie Mississippi dochodzi do 100. Ratownicy pracowali przy świetle pochodni. Akcja ratunkowa ustroniona jest przez ulewne deszcze, które z drugiej strony zapobiegały rozszerzeniu się liczby pożarów.

### Komisja Arbitrażowa odroczone.

**KATOWICE.** Małaja się odbyć Komisja Arbitrażowa w sprawie dodatku mieszkaniowego dla urzędników ciężkiego przemysłu została ostatecznie chwilę odroczone do środę.



Nadzwyczajny ambasador kancлера Hitlera von Ribbentropp wręczył jak wiadomo w Londynie nowe warunki pokojowe Niemiec, oczekiwane z dużym napięciem przez całą opinię polityczną Europy. Na zdjęciu naszym członkowie delegacji niemieckiej z amb. von Ribbentroppem (siedzi w fotelu) po wręczeniu rządowi angielskiemu historycznego dokumentu niemieckiego.

## Cyklon zniszczył całe miasto

**NOWY JORK.** Nad stanami Alabama, Mississippi i Tennessee przeczynał gwałtowny cyklon Miasto Tupelo w stanie Mississippi zostało niemal całkowicie zniszczone i stoi w płomieniach. Jest 40 zabitych i bardzo wielu rannych. Miejscowe szpitale nie są w stanie pomieścić wszystkich ofiar.

Z okolicznych miast wysłano do Tupelo personel lekarski i środki opatrunkowe. Cyklon przeczynał również nad szeregiem innych miejscowości, powodując jednak znacznie mniejsze szkody. Donoszą o kilku zabitych i kilkunastu rannych, m. in. z m. Redbay w stanie Alabama.

# Plotka najbardziej szkodliwa

Od wielu lat polska polityka gospodarcza opiera się na dwóch kardynalnych podstawach: na stałości waluty i na dążeniu do utrzymania równowagi budżetowej.

Jest to rzecz powszechnie znana i tak samo, jak i obrane metody postępowania dla osiągnięcia tego celu. Polityka deficytu i oszczędności budżetowych — czyli dążenie do utrzymania równowagi budżetowej — oraz dostosowanie wydatków państwowych do zmniejszających się dochodów — oto środki naszego postępowania. przy jednoczesnym zachowaniu całkowitego wolumenu obrotu dewizami: obecnie i przy najskrupulatniejszym spłaceniu zobowiązań zagranicznych.

Zdawałoby się, że te zasady naszej polityki gospodarczej — po tylkokrotnym na ten temat enuncjowaniu, powinny być wcale całemu społeczeństwu, a już oczywiście warstwowo szczególnie zainteresowanym, a więc sterom gospodarczym, które powinny orientować się w zasadniczym kierunku tej polityki.

A tymczasem rzeczywistość daleko od bieżącej przesłanki rozumowania logicznego. W tygodniu ubiegłym liczne koła finansowe, giełdowe i przemysłowe — jedno z najbardziej uprzemysłowionych miast polskich, jakim jest bezspornie — Łódź, dały chętny posłuch bezsensownej plotce, powstałej wskutek potknięcia się... spekerki łódzkiej rozgłośni Polskiego Radia, która, odczytując wśród komunikatów gospodarczych wiadomość o wprowadzeniu ograniczeń dewizowych... w Persil, opuściła nazwę tego kraju. Dato i nastąpiło do szerzenia się plotki o wprowadzeniu tych zarządzeń w Polsce.

Większego nonsensu chyba trudno sobie wyobrazić. A jednak ta niewiarlydonna bezsensowna plotka kursowała w Łodzi i to właśnie w sferach, które badźcobać powinny dokładnie orientować się w tej bezpodstawności. Co więcej, sfery te powinny rozumieć, że na szerzeniu tego rodzaju plotki zależy może tylko spekulacja, czyhająca na wzniecenie niepokoju wśród kręgi krwiotwórczych i niebezpiecznych z zasadniczo mi sprawami polityki gospodarczej, a za bezkrytyczne trudno chyba uważać sfery finansowe, czy przemysłowe Łodzi. Powtarzanie więc plotki tej, szeptaanej od ucha do ucha, trzeba netylko napietnować, jako objaw szczególnej lekkomyślności, ale też jako czyn gospodarczy szkodliwy nie tylko dla interesów Państwa, ale w nie mniejszym stopniu i dla interesów całego życia gospodarczego.

Czas już chyba najwyższy, aby całe społeczeństwo, a remba-dziej jego warstwy gospodarcze zrozumiały, że siamie nie w skoku przy pomocy bezkrytycznego szerzenia niesprawdzonych plotek, jest ciekawym kroczeniem, które można skwalifikować jako czyn zbrodniczy, skierowany w kierunku wysiłki Państwa i społeczeństwa utrzymania mimo wstrząsów i krachów zewnętrznego, a pieniądze nasze na niezmienny poziomie.

A w jakim to momencie powstała ta plotka łódzka? W momencie otrzymania przez rząd pełnomocnictw od Sejm i Senat, ale mał lednożności uchwalił.

Rząd wystąpił do ciał ustawodawczych o udzielenie mu pełnomocnictw w sprawach gospodarczych właśnie w tym celu, aby mógł bronić skółatan kryzysem organizm gospodarczy przed ewentualnym wstrząsami w życiu gospodarczym na rynkach światowych. Opinia publiczna powinna reagować na otrzymanie przez rząd pełnomocnictw zwiększonym poczuciem odpowiedzialności, że sążnik gospodarczy zostanie utrzymany. Z pełnomocnictw — o czym dokładnie powinny wiedzieć sfery gospodarcze wyłączone zostały sprawy zmiany polityki finansowej i walutowej. To wyłączenie jeszcze raz podkreśliło wole na od utrzymanie stałości waluty. Mimo to plotka ukłnuta w kołach spekulantów dała o sobie znać w memel wodzie znaków słowno-dźwiękowych, wiarę nawet wśród poważnych finansistów i giełdjarzy.

Dla jakich to celów spekulacja o pełnieniu czasu rozpoczyna rzekomo poufne wiadomości o to zamiarze wprowadzenia ograniczeń dewizowych, to konwersji pożyczek państwowych, emitowanych zagranicą, do możliwości dewaluacji? Jasne, jest celem tych plotek jest wzniecenie paniki, która ułatwiała spekulantom manipulacje giełdowe i taniec kursów walorów państwowych, względnie dewiz zagranicznych. Należy przestrzec społeczeństwo, że w warunkach bezkrytycznego pomagania spekulantom w szerzeniu nieprawdopodobnych plotek — trudno niezmierliwie kontrolować front gospodarczy przeciw skutkom kryzysu. Sfery gospodarcze wiedzą chyba dobrze o tem, że nastroje psychiczne i krytyka zaufania odgrywa rolę niezwykle ważną

rolę w kształtowaniu się stosunków gospodarczych. Podważanie więc spokoju psychicznego i nastroju pewności obróć się może tylko przeciw nim. I jeszcze jedno, — w obecnym momencie niema przecież żadnych obiektywnych podstaw do wprowadzenia jakikolwiek zmian w naszej polityce finansowej czy walutowej. Dotychczasowe metody przynosiły niewątpliwie korzyści i Państwu i całemu gospodarstwu narodowemu. Nonsensem byłoby myśleć, i zmieniać tych metod. Trzeba być tylko bezkrytycznym panikarzem, aby podobnym błędem dawać chęć na chwile posłuch.

## Co to jest Mytolo?

Na liczne zapytania, skierowane do nas ze strony naszych czytelników, do zasięgnięcia żródłowej informacji, odpowiadamy:

„Mytolo” który pojawił się w sprzedaży od niedawna jest wyrobem Fabryki Przetworów Chemicznych „Dobrolin”, znanej ze swych artykułów o niedoścignionym doborze. „Mytolo” jest uniwersalnym środkiem do mycia i prania wszystkiego co czyste być powinno, począwszy od naboru daisy z zatuszczonych naczyń i kończąc na najelegantszych tkaninach i ubiorach. Sposób użycia jest bardzo prosty: wystarczy dosypać Mytolo do zimnej lub ciepłej wody.

Nie będzie przesady, gdy powiemy, że kto raz wyrobicie „Mytolo”, stanie się lekiem w swoim zwolennikiem „Mytolo” stał się w dziedzinie reweleacji i wywołał, oprócz zachwytu ze strony Państwa, prawdziwy przezwrot w pracy domowej. „Mytolo” przy wszystkich innych zaletach jest tan.

Już utarło się, że „Mytolo” wszystko myje — pierze i czyści to. A M.



W dniu 3 kwietnia r. b. odbyła się w Teatrze Narodowym w Warszawie uroczystość jubileuszu 30-letniej pracy artystycznej, znakomitej artystki dramatycznej Mieczysławy Cwiklińskiej. Na jubileuszowym przedstawieniu była obecna Małżonka Prezydenta R. P. p. Maria Mościcka, przedstawiciele rządu w osobach premiera Kościłkowskiego, m. m. Becka, m. m. Świątowski i m. m. Raczkowicza, prezydent m. st. Warszawy Stefan Starzyński, prezes Sieroszewski, oraz elita kulturalna Warszawy. Zdjęcie nasze przedstawia Jubilatkę Mieczysławę Cwiklińską w otoczeniu grona artystek i artystów Teatrów warszawskich z dyrektorem Szymanem w środku.

## D-ra Lustra roślinny puder „Egzotyczny”

ochrania i odmładza nasódek.

## Zbliżamy się do półtysięcznej rocznicy wynalezienia druku

Wprawdzie niektóre źródła, bardzo zresztą niezliczne, podają rok 1486, jako datę wynalezienia przez Gutenberga druku i rzucenia przez to podwalny pod wspaniały rozwój sztuki drukarskiej, a pośrednio i prasy, ale naprawdę, od obchodu prawdziwej półtysięcznej rocznicy nas rodzinę tego epokowego wynalazku dzieli nas jeszcze lat przynajmniej czterech. Przyjmuje się bowiem, że Gutenberg wpadł na genialną myśl wycinania z drzewa, względnie odlewania z metalu poszczególnych znaków pisarskich i okładania ich w wiersze, około r. 1440. Jego poprzednicy, do których zaliczyć należy chińskich wynalazców VI wieku, rzeźbili bowiem tekst całej strony na deszczułkach i powielali. Deszczułki tych nie można było już użyć poraz drugi do drukowania innego tekstu, co proces powielania bardzo utrudniało i podrażało.

W związku ze zbliżającą się rocznicą wielkiego wynalazku, warto przypomnieć kilka dat z tej dziedziny. A więc już w r. 1041 miał podobno chiński kowal Pi-Szeng użyć do druku liter „ruchoomych”. O jednym jeszcze konkurencie Gutenberga do sławnej wspomina historia. Miał nim być Holender Laurens Jansonz Coeter z Haarlemu, błądzący współcześnie z Gutenbergiem.

Pierwszym dziełem wydrukowanym w drukarni Gutenberga była biblia (1455 r.). Już w r. 1465, a więc w dziesięć lat po otwarciu drukarni Gutenberga, Günther Zeiner z Rautlingen przybył z własną wędrowną drukarnią do Krakowa i tu rozpoczął pracę, drukując książki po łacinie. Następnie zjawił się w ówczesnej stolicy Polski świętopełk Flol, który wydrukował pierwszą na świecie książkę al-

biańską. Miało się to stać w roku 1493. Ale dopiero bogaty mieszkanin krakowski, winiarz z zawodu, Jan Haller, założył w r. 1505 pierwszą stałą drukarnię w Krakowie. Takie były początki drukarstwa polskiego.

Wynalazek Gutenberga, który w paru dziesiątkach lat poblił cały świat cywilizowany, stał się podstawą olbrzymiego rozkwitu prasy. Godność i tytuł najstarszego dziennika Europy przypada „Frankfurter Zeitung” (rok założenia 1815). Nosił on wówczas nazwę „Frankfurter Journal”. W Anglii pierwsze regularne wydawnictwo, zasługujące na nazwę dziennika, powstało w 1662 r. 3 stycznia 1661 roku wyszedł w Krakowie pierwszy numer „Merkurjusza polskiego ordynaryjnego, dzieje wszystkiego świata w sobie zamykającego, dla informacji powiata”. Od r. 1729 Jan Naumafski rozpoczął wydawanie w Warszawie „Kurjera Polskiego”. Do naszych czasów dotrwała „Gazeta Warszawska”, założona w r. 1835, i „Kurjer Warszawski”, założony w r. 1821.

Olbrzymi krok naprzód postawiła Ameryka w ub. stuleciu. W pierwszej jego połowie Praskanin Hill rozpoczął próby, a jego rodak Hoe w dwadzieścia lat później, to znaczy w r. 1847, skonstruował pierwszą maszynę rotacyjną. Około roku 1880 w Anglii i w Ameryce niemal równocześnie skonstruowano linotyp, przedwzrostny instrument, który zastąpił seceps przy kasce. Te dwa zasadnicze ulepszenia wynalazku Gutenberga umożliwiają dzisiaj drukowanie dwu milionów egzemplarzy dziennika dziennie, przy pomocy jednej maszyny rotacyjnej. Dzięki nim doszedł do tego fantastycznego pakładu wielki dziennik londyński „Daily Herald”. ak.

# DOXA

NIEZAWODNY...  
ANTYMAGNETYCZNY

## Pod światło Niepoprawni destruktorzy

Popisywanie się chadecji akcją antyniemiecką określiliśmy onegdaj jako robotę nie-szczepą, obliczoną w gruncie rzeczy na nie-uprawianie pod płaszczykiem hasel antyniemieckich agitacji partyzanckiej, oraz chęć rozbijania solidarności organizacyjnej polskiego społeczeństwa na Śląsku.

Rzekome antyniemieckie wieści chadecji naspikowane są agitacją antyrządową, a kończą się próbami odwołania popularności p. Korfanego, tego właśnie, który w swej polityce na Śląsku stale uprawiał sojusze z niemieckim Volksbunde i który brał pieniądze od niemieckiego kapitału.

Destrukcyjny cel rzekomej akcji niemieckiej chadecji zdradza reszta sama „Polonia”, która przy każdej sposobności stara się ośmieszyć i poniżyć uświadomioną akcję, prowadzoną na Śląsku przez Polski Związek Zachodni. Wszystkie też kąśliwe uwagi „Polonii”, zmierzające do pontania patriotycznej akcji P. Z. Z. znajdują bardzo znamienne echo na łamach prasy wolk-bundowej, która z nietajoną satysfakcją powołuje się na „Polonię”, jako na źródło.

Ta dziwna solidarność w ataku na P. Z. Z. (dawnie Z. O. K. Z.) ze strony wolk-bundowców i korfanecarzy nie jest zjawiskiem świeżym na Śląsku. Ten niezamowity sojusze obserwowaliśmy już często.

Desorientacyjna i defetystyczna robota prasowa „Polonii” często już zasilała antypolską propagandę niemiecką.

Gdyby chadecja szczerze pragnęła zasilić front polski w akcji z rewizjonistyczną i dywersyjną robotą niemiecką, i gdyby szczerze pragnęła usunąć te lub inne niedomagania w tej polskiej akcji, to nie potrzebowałoby robić osobnych wieści i osobnej kampanji. Program bowiem polski w stosunku do wyrotowanej roboty Niemców jest jeden i wszyscy uczeni Palacy ten program podzielają.

Skoro więc chadecja zamiast solidaryzować się z akcją Polskiego Związku Zachodniego i poprzeć ją, stara się te akcję ośmieszyć i poniżyć, to najlepszy dowód destrukcyjnych zamiarów korfanecarskiej endeko-chadecji. Chadecji i endecji nigdy nie było we wspólnym froncie polskim na Śląsku w walce z uzurpatorstwem i kłopotami niemieckimi. Dziś dzieje się to samo. Smutne to ale prawdziwe.



Konservator biblioteki miejskiej w Grenoble od króli przypadkowo strych kolorowy z XVI wieku przedstawiający króla Franciszka I-go. Strych widoczny na naszym zdjęciu przedstawia dużą wartość historyczną i artystyczną.



# Siokiang — sowiecki kłiu w centrum Azji

Utworzenie niepodległego cesarstwa Mandżurji i zlikwidowanie rosyjskiego stało się zadaniem na kolei wschodnio-chińskiej ostatecznie pozbawia ZSRR bezpośredniego kontaktu z terytorium republiki chińskiej na północno-wschodnim odcinku azjatyckiego. Kontakt z zachodu, poprzez Mongozolską Republikę Ludową umożliwiła penetracja Japończyków do Mongolii Wewnętrznej. Zresztą koraca i rozległa pustynia Gobi, dzieląca te dwa kraje mongolskie, obniżala znaczenie zbliżenia terytorialnego na tym odcinku. Pozostaję jednak odłamek kontaktu ZSRR z Chinami: poprzez Sinkiang, opanywany konsekwentnie i skutecznym od szeregu lat.

Sinkiang — po polsku „Nowa Provincia” — zwie się też Turkiestanem Chińskim bądź Wschodnim, w odróżnieniu od Turkiestanu Zachodniego czyli rosyjskiej Azji Środkowej. Terytorium Sinkiangu obejmuje ok. 11.426 tys. km. graniczy: na północy — z Mongozolską Republiką Ludową, gdzie granice stanowią góry Wielkiego Alatau, na południu — z Kaszmiernem (Indie) — poprzez góry Karakorum — i z Tybetem, podzielonym pustynią Takla-Makan i górami Altyn-Tag, na wschodzie — z prowincją monko-sko-chińską, Kansu i pustynią Goni, na zachodzie, gdzie linie graniczne stanowią góry Pamiru — z sowieckimi republikami Uzbekistanu i Kazakstanu. W północnym Sinkiangu ciągnie się „Niebiańskie Góry”. Tienzan, dzielące ten kraj na część północną, czyli Dżungarię i południową, czyli Kaszgarję. W górach tych leżą najwęższe miasta Sinkiangu: stolica Urumczij, Kuldża, Chami, Turfan, Karaszar. Ludność Turkiestanu — około 2 1/2 miliona nieznających — jest bardzo mieszana: większość ludności stanowią Turcy wschodniej grupy (turekcy) z Ujgurami na czele, i część tworzą Uzbeki, Kirgizj, Koczurcy, Taruturcy, Mongozowie, Dunganie, t. Chinczy i mahometanie i in. Chinczy stanowią najmniejszą część ludności: są to przeważnie urzędnicy, wojskowi, kupcy i arystokracja feudalno-obszarczna.

Nadużycia i ucisk stosowane przez użeczników i wojskowych chińskich wobec miejscowej ludności oraz przeciwstawienie rasowe i religijne mieszkańców Sinkiangu, podsyłane i wykorzystywane przez Japonię, Angję i ZSRR, osłabiały pozycję Chin w prowincji odcielej od macierzy — 2-3 miesięcy drogi samolotem wzdłuż dawnej traktu karawanowego. Najbliższymi sąsiadami Sinkiangu są Rosja, czemu sprzyjała i biskopie i traktat handlowy z r. 1880, który przyznawał jej specjalne przywileje na terytorium ZSRR, wśród innych dziedzin po cesarstwie Rosji, przejął również pozycję w Sinkiangu umocniona nowym traktatem handlowym z r. 1924. Od tego roku latwiej jest bardzo ożywiona wymiana handlowa pomiędzy ZSRR a Sinkiangiem, oraz z raz bardziej zacieśniająca się współpraca polityczna. Jak zapewniała źródła japońskie w

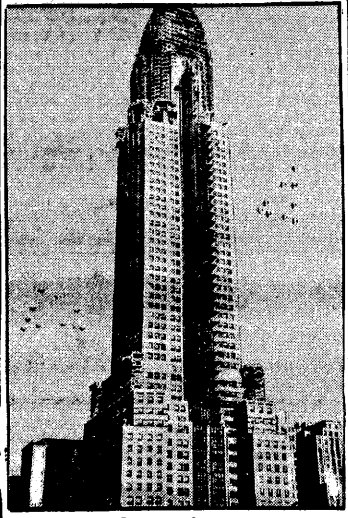
styczniu r.b. zawarty nawet został układ tadej pomocy Sowietami a Sinkiangiem, będący właściwie formalnym podporządkowaniem Turkiestanu Chińskiego Unii Sowieckiej. Rząd moskiewski, wzamian za uznanie jego kontroli, szerokiach prerogatyw handlowych i wpływów na terenie Sinkiangu, zobowiąza się do udzielenia Turkiestanowi chińskiemu nietyklo pomocy technicznej i materialnej, ale też pomocy zbrojnej w razie zataru zewnetrznego.

Zbliżenie Sinkianku do Sowietów nie jest wynikiem jedynie zreczynich posunięć rząd ZSRR, działalnośc bolszewickich agentów i... pieniedzy wśród wpływowych czynników chińskiego Turkiestanu. Niewątphowio wielka w tem rolę odegrał przykład rozwoju Turkiestanu sowieckiego, który w ciągu ostatnich lat osiągnął istotne spore wyniki. Pokrewieństwo rasowe plemion zamieszkujących oba Turkiestany nie pozwala również bez wpływu na zbliżenie są-

siadających ze sobą krajów. Jeśli zaś chodzi o interesy Moskwy w Sinkiangu, są one dzisiaj przedwzrostkiem natury raczej polityczno-strategicznej, niż handlowej. Połtaczno obydwa Turkiestany — w formie takiej czy innej — albo nawet tylko służyć Sinkiangu z ZSRR, pozwolę Sowiekom odzyskać prestige wobec Chin, utraczone przez utworzenie państwa Mandżurskiego Wewnętrznej Monolii. Umocniony się w Sinkiang, Sowieci będą mogli wlewać silny wpływ gospodarczy i polityczny na sąsiednią prowincję Kansu, w kierunku której Unia Sowiecka buduje już na mocy koncesji od Sinkiangu linie kolejowe, a jednocześnie będą mogli nawiązać z dawna utracony kontakt z czerwonymi prowincjami Chin.

Ze wschodniego Turkiestanu celuje Moskwa w samo serce Chin, wblając kłiu w centrum Azji pomiędzy japońskie wpływy ze wschodu a angielskie z południa.

## Drapacze stały się dokuczliwe



Drapacz chmur.

Przybywalcy z Europy turystom wstępującym do Nowy York jako symbol Ameryki w postaci spjętrzenia gigantycznych drapaczy chmur. O brazy ten widok się nierozłącznie z pojęciem wielkich miast amerykańskich. Tymczasem w opinii Amerykan nastąpił przełom: drapacze

stracili na popularność, dopatrzono się w nich różnych wad, rozpoczęto nawet kampanię przeciw dalszej ich budowie. Wreszcie do Senatu w Waszyngtonie wniesiono projekt ustawy, zabraniającej w przyszłości wznoszenie drapaczy.

„Liga antydrapaczowa” (bo i taka istnieje w Nowym Yorku) zyskała ostatnio mocny i przekonujący argument na korzyść swej akcji podczas strajku windlarzy. Strajk 20,000 windlarzy i mechaników unieruchomił wszystkie windy w drapaczach nowojorskich, zatanowił normalny bieg życia handlowego, stworzył swego rodzaju kryzys. Nigdy, twierdzą przeciwnicy drapaczy, windziarze nie mieli by tak wielkiego — decydującego wpływu na życie handlowe N. Yorku, gdyby nie budowano kilku tysięcy cioplotowych i ebotycznych gmachów. Nie można, mówią dalej, uzależniać bytu tysięcy przedsiębiorstw od dobrej czy złej woli windzarzy, którzy są istotnymi władcami gmachów, i edostępnich bez pomocy i ujęcia windy.

Drapacze chmur w N. Yorku powstały jednak niewiele z mami rekordów, nie na dług braku terenów pod budowę domów, Manhattan, centrum N. Yorku, jest otoczone ze wszystkich stron wodą i nie może się rozszerzać. Nie pozostawia więc architektom nic innego jak budować w górę.

W złożonej w senacie ustawie projektodawcy Epowij formułą zakaz budowania domów wyższych ponad 20 pięter. Na poparcie projektu przytoczone są różne argumenty: niebezpieczeństwo w czasie pożaru, strata czasu na komunikację wewnętrzną, wypadki przy budowie drapaczy, zaciemnianie ulic, które stają się ciśnień wawozami etc. etc.

Jeżeli ustawa antydrapaczowa przejdzie w Senacie, Ameryka będzie musiała się zadwoić tylko tem, co już ma w dziedzinie rekordów budownictwa na wysokość.

## Głowa do góry!

tycie dziejące się z swymi objawami krzyżowymi narzędziami niezwykle trudności. Możemy je jednak przezwyciężyć, jeżeli do pracy przystąpimy z silnymi nerwami, zdrowi i w pogodnym nastroju. Aby to osiągnąć, musimy dać organizmowi więcej niż zwykłe pożywienie. Tem „więcej” jest Ovomaltina Dra Wandera, słowotwórcza odżywka witaminowa.

## OVOMALTINE

Do nabycia w cenie już od 1.20 Zł. Najekonomiczniejsza pasta 1/2-kgowa.

## Po straceniu Hauptmanna

NOWY JORK. Stracenie Hauptmanna nie spowodowało jeszcze uspokojenia opinii amerykańskiej. Kwestja winy i niewinności Hauptmanna stała się tematem dnia, żywa i namiętnie dyskutowana. Detektyw prywatny, Parker, jeden z najwybitniejszych wywiadowców amerykańskich, twierdzi z całą stanowczością, że Hauptmann zginął niewinnie. Detektyw zapowiada, że dołączy wszelkich starań, aby właściciel mordercy dziecka Lindberga ponieśli karę i nie spocznie, dopóki nie posiada ich na krześle elektrycznym. Prokurator generalny stanu New Jersey twierdzi natomiast, że jeszcze nigdy nie był przekonany tak silnie o winie Hauptmanna, jak właśnie dziś. Gubernator Hoffman, interpellowany przez dziennikarzy odpowiedział, że w sprawie Hauptmanna nie chce zabierać więcej głosu. Kosztowała go tyle zdrowia, że wyjechał na dłuższy urlop. Okazało się, że mimo wszelkich zakazów gubernatora i ostrożności, jednemu z dziennikarzy udało się jednak dokonać zdjęcia Hauptmanna, siedzącego na fotelu elektrycznym. Sprytny dziennikarz wmontował sobie maleńki aparat do koperty zegarka, a ponieważ sala, w której odbywała się egzekucja, była bardzo jasno oświetlona, zdjęcie udało się doskonale. Było to zresztą jedne zdjęcie z momentu śmierci Hauptmanna. Zona straconego Hauptmanna nadała się gdzieś ukrywa. Dziennikarze poszukują jej w Nowym Yorku i stanie New Jersey, jeżeli bezskutecznie, stanie nie udaje im się żadnej informacji, być może również nie wie, gdzie Hauptmannowa się znajduje. Nie dziwne, że w tych warunkach pogłoski o samobójstwie Hauptmanna wraz z synkiem staje się coraz powszechniejsza.

## Humor

**NIEBROZIWAŁE.** Na sawodach sarciarkich: — Co on tam robi? — Obywała wiedeń. Pierwszy otrzyma narodek: — To poćoś tamci pedze? **BOTANICZKA.** Ogrodnic: — To jest roslina tytanowa w pełtam kwiecie. **Dama:** — To ciekawo! A kiedy papierozy dojrzeją? **ŻNA GO.** W domu profesora wybuch pożar. Profesor podał po stras ogrośwa. Zona wola za niego: — A nie sąponni powiedzić, że się pali?

## DR. BOHDAN BABSKI. Amper, geniusz i biedak



Andrej Ampere.

Ten, którego stulecie śmierci obchodzi obecnie świat cały, Amper, „wielki Amper”, jak mówią elektrotechnicy — to jeden z najudowniejszych geniuszów 19-go wieku, to ojciec nowoczesnej elektrotechniki.

Fizyce, jak wiadomo, nadał nazwę, Amperemu jedną z z admicznych jednostek elektrotechniki — mianowicie jednostce natężenia prądu.

Daniel Bernholter, również wielki fizyk, pisał na ten temat: „Dz. o. o. każdej porze dnia, jak świat długi i szeroki, tysiąc inżynierów, majstrów, zwykłych robotników, powtarzają zgroźne nazwy człowieka, o którego życiu nigdy nie słyszeli. Jest to najwyżej zaszczę o jaśnie człowieka tylko fabryk może.”

Istotnie też tysiące fabryk, kolosów przemysłu, gdzie zatrudnia się milionowe rzesze robot-

nków, gdzie inwestowano miljarde sumy, mogły powstać i rozwijać się jedynie dzięki wynalazkom Ampera, dzięki jego teorii elektromagnetycznej, ujętej w słynnym „prawie Ampera”, dzięki jego teorii elektrodynamicznej, która stała się podstawą wielkich maszyn elektrycznych, dzięki elektro-magnesowi, który jest jak gdyby duszą telegrafu i telefonu, dzięki olbrzymiej maszynierii elektrycznej.

Genjusz Ampera był tak potężny, tak głęboki, że jego odkrycia do dziś dnia nie zostały jeszcze w dostatecznej mierze wykorzystane. On wskazał na ścisły związek, zachodzący między elektrycznością a magnetyzmem i wytłumaczył energię magnetyczną, ruchem atomów, co stało się podstawą całej współczesnej nauki o atomistyce.

Nie więc dziwne, że rodzinne jego miasto, Lyon, obchodzi obecnie niezwykle uroczyste stulecie jego śmierci.

Przeniesmy się myślą w epokę drugiej ćwierci XVIII wieku, w czasy, w których atmosferze niejako unosiły się myśli i poglądy, mające później wydać niezbyt fortunny krwawy owoc rewolucji. Narazie jest to wszakże epoka nowych, wielkich myśli, którym nadawano jest atmosfera jakby elektryczności.

Wszystko poddaje się temu oddziaływaniu — ludzie starają się żyć w myśl wskazań „filozofów”.

I teraz wyobraźmy sobie, że znajdujemy się taki człowiek, który bierze na serio te hasła i całkowicie zastosowuje się do tych wezwań — w wychowaniu własnego swego dziecka. Jest to właśnie zamordowany kupiec i właściciel składów jedwabniczych w Lyonie, Amper.

Zastanawia się ten przedwzrostkiem do wychowania syna, Andrejka, Marijana, urodzonego w roku 1775.

Chłopiec od najmłodszych lat wykazuje niezwykle zainteresowanie dla matematyki.

Okazuje się wkrótce, że „matura” dziesięcioletniego Jędrusia ciągnie go przedwzrostkiem do książek, że namiętnością jego jest żądza wiedzy. Co czyta? Czyta imponujące wielkie księgi, pięknie oprawne; księgi, w których zawarta była cała prawie wiedza owych czasów —

właśnie ową słynną Wielką Encyklopedję „encyklopedystów”. Wielkich owadzieńca tomów — największe także rozmiarem dzieło owych czasów: czyta zapamiętał po kolei wszystkie. Odbardzony szaloną pamięcią, staje się pierwszym największym „encyklopedystą” młodego pokolenia. Studował wielkich matematyków, Eulera i Bernoulliego w łacińskich oryginałach, pisał wiersze i tragedje. W 13-ym roku życia wyprzedził Zamenhofa i wynalazł język międzynarodowy, w celu ugrontowania pokoju między ludźmi.

W roku 1793, naskutek rewolucji, ojciec jego ucieka do Lyonu, człowiek o wielkiej kulturze, postawiony został w stan oskarżenia i w kilka dni potem zmarł pod gułotyną. Cis ten spadł na Ampera znieściska i przynosił go swym cietarom. Przez cały rok pozostał jak gdyby wytrącony z równowagi i nczem imnem nie zajmował się, jak tylko zbieraniem kwiatów.

W tym właśnie czasie zaznajomił się z Julią Carron, urodzą azewczyna, którą poślubił dopiero w roku 1799, albowiem przez długie lata nie mógł zarobek na życie. Zmuszony był zatem przyjąć posadę nauczyciela w Bourg, postawił w domu żonę i synka, który właśnie u się narodził. Na podstawie genjusznej pracy o rachunku prawdopodobieństwa, przyjęty został na profesora Liceum w Lyonie. Ledwie tam jednak został zatrudnowany w roku 1804, a oto żona jego, wielka i jedyna miłość jego życia, umarła na gruźlicę, której nabaławiła się w okresie niedoli i niedostatku. Nowa rozpacz, nowa rezygnacja.

W 1800 roku Amper obejmuje katedrę analizy i mechaniki w politechnice, w 1819 wykładł dodatkowo filozofję, w rok potem astronomję, a dopiero w 1824 — fizykę doświadczalną.

W tym czasie pracował Amper nad swo-

jeni największymi wynalazkami. Na zakończeniu była jego genjalna teoria, która odsłaniała nowe horyzonty i wykryła nieznaną dotychczas energię, mianowicie elektrony, krążące wśród ciała; otworem stała droga do epokowych wynalazków, jak telegraf i telefon, a cała nowoczesna mechanika zawarta już była „na nucę” w tych jego odkryciach.

W tym okresie już był znakiem sławą światową. Instytucje naukowe starały się o zaszczyt posiadania w swym grocie Ampera. To też kolejno nastąpiło otwarcie Instytutu i Akademii francuskiej, królewskiego towarzystwa w Londynie, Edynburga, akademii w Berlinie, w Sztokholmie, w Brukseli, w Lizbonie, w towarzystwach naukowych w Cambridge i w Lizbonie. Uczni całego świata docenili doniosłość prac Ampera i olbrzymie ich skutki, jakie przyszłość miała zrealizować. W dziedzinie elektryczności Napoleon także rozumiał powagę odkryć: „Wydać mi się — mówił do Volty — że ten dział fizyki jest drogą do wielkich odkryć”. To też, jako późniejszy cesarz, a również akademik, zapraszał do siebie na obiad Ampera. Uczony dziękował, sąponniał i nie przychodził.

Fragnac najkrócej opowiedzieć o pracach w fizyce Ampera, można to wyrazić określeniem: że genjusz francuski dał system elektryczności i magnetyzmu.

Jak niegdyś w spotkaniu Julii Carron objawiła mu się nagle miłość, tak teraz po ras wstępy domni ośnienia, jak od odzercania bityskawo.

Tyżdzie jakiejś nadludzkiej w awęj intensywności pracy i elektrodynamika była gotowa.

Nad wyraz prostymi słódkami Amper buduje niewystrakane, a jednak zadziwiająco precyzyjne przyrządy, między innymi znany dziś we wszystkich szkołach stoik Ampere’a, saponmęg którą sprządza swa genjalną wiaję rozrywalności, odnajduje w naturze porządki, który przedtem powstał w jego umyśle.

Dłatego też stulecie śmierci tego genjalnego człowieka, który rewolucjonizował świat, obchodzi nietyklo jego miasto, rodzime, Lyon, nie tylko jego kraj ojczysty, Francja, ale wiaa i ziem, także ludzkość cała.

# Informator i poradnik ubezpieczeniowy

## Środki prawne według ustawy o ubezpieczeniu społecznym

W sprawie rozstrzygnięcia sporów, powstałych na tle ustawy o ubezpieczeniu społecznym z dnia 28 marca 1983 poz. 266 Dz. Ustaw, zmienionej rozp. Prezydenta RP z dnia 24 października 1984 poz. 855 Dz. Ustaw, zasadniczym jest art. 266, który postanawia, że „spory między pracodawcami, ubezpieczonymi lub uprawniałymi do świadczeń z jednej strony, a instytucjami ubezpieczeń społecznymi z drugiej strony, wynikłe z zastosowania ustawy niniejszej, rozstrzyga specjalne organy, jeżeli ustawa niniejsza nie stanowi inaczej”. Ustrój tych organów i postępowanie przed nimi określi osobna ustawa. —

Przepis ten zapowiada więc wydanie odrębnej ustawy o organach orzekających w zakresie ubezpieczeń społecznych, a ich ustroju i postępowania przed nimi. Ustawa ta nie została dotychczas wydana.

Ustawa o ubezpieczeniach społecznych reguluje jednak sama częściowo sprawy tych sporów w ten sposób, że tworzy pewne instytucje rozstrzygające je, a pozatem utrzymuje w mocy działalność i kompetencje dotychczasowych organów orzekających w tych sprawach. Takimi instytucjami, stworzonymi przez ustawę o ubezpieczeniach społecznych są Komisja Rozjemcza Ubezpieczalni Społecznych i Komisja Rozjemcza Zakładu Ubezpieczeń Społecznych; ustawa nie uważa tych komisji za instancje nadzorcze ani odwołania się do nich za środek prawny, a orzeczenia tych komisji są w rozumieniu ustawy ostateczną decyzją Ubezpieczalni, czy też Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a od nich dopiero przysługują środki prawne przez ustawę przewidziane.

### Komisja Rozjemcza Ubezpieczalni Społecznej.

Do kompetencji dyrektora Ubezpieczalni Społecznej należy między innymi również (art. 46, pkt. 7, 9) przyjmowanie i udzielanie świadczeń z ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa, oraz zakładanie kar przewidzianych w art. 271, który postanawia, że „uprawniony do świadczeń z instytucji ubezpieczeń społecznych, nie stosujący się do postanowień regulaminu dla chorujących i poleceń lekarzy, może ulec karze pieniężnej w formie pobawienia go zasilku chorobowego do wysokości 40% tygodniowego zasiłku”. — Według art. 84 ustawy odwołania od takich orzeczeń dyrektora rozstrzyga Komisja Rozjemcza Ubezpieczalni Społecznej; składa się ona z siedmiu członków, a mianowanie przewodniczącego mianowanego przez Państwowy Urząd Ubezpieczeń, oraz sześciu członków, a mianowicie trzech pracowników (w liczbie tej jednego przedstawiciela pracowników umysłowych) i trzech pracodawców, wybieranych corocznie przez Radę Ubezpieczalni. Komisja Rozjemcza orzeka w zespołach złożonych z przewodniczącego lub jego zastępcy i dwóch członków lub ich zastępców, po jednym z grupy ubezpieczonych i pracodawców. Przy załatwianiu spraw, dotyczących roszczeń pracowników umysłowych w zespole powinien brać udział przedstawiciel pracowników umysłowych, a przy sprawach dotyczących roszczeń robotników, przedstawiciel robotników. Odwołanie do Komisji Rozjemczej można zgłaszać nie później niż w ciągu dni trzydziestu od dnia doręczenia orzeczenia. Od orzeczeń Komisji Rozjemczej przysługują zarówno Ubezpieczalni Społecznej, jak i zainteresowanemu, prawo odwołania się do organów orzekających Ubezpieczeń Społecznych w ciągu dni trzydziestu od dnia doręczenia orzeczenia Komisji.

### Komisja Rozjemcza Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

W myśl art. 17 a Zakład Ubezpieczeń Społecznych zarządza fundusami emerytalnymi robotników i pracowników umysłowych, funduszem ubezpieczenia od wypadków i chorób zawodowych, oraz funduszem ubezpieczenia na wypadek braku pracy pracowników umysłowych, które zostały stworzone przez nowelę z roku 1984 do ustawy o ubezpieczeniu społecznym. Według art. 63 ustawy Komisja Rozjemcza Zakładu rozstrzyga odwołania od decyzji dyrektora Zakładu w sprawach świadczeń przysługujących z tytułu funduszy. W skład takiej komisji wchodzi w dwóch trzecich przedstawiciele ubezpieczonych i w jednej trzeciej przedstawiciele pracodawców, oraz mianowany przewodniczący i jego zastępcy. Odwołania do Komisji Rozjemczej można zgłaszać nie później, niż w przeciągu dwóch miesięcy w sprawach świadczeń pierwszych trzech funduszy, a w przeciągu jednego miesiąca w sprawach świadczeń przysługujących z funduszu emerytalnego. Od orzeczeń Komisji Rozjemczej przysługują zarówno zainteresowanemu, jak i dyrektorowi Zakładu, prawo odwołania się do organów orzekających Ubezpieczeń Społecznych nie później niż w przeciągu dwóch, względnie jednego miesiąca.

### Tok Instancji w sprawach świadczeń wypadkowych i emerytalnych.

Jak już zaznaczaliśmy wyżej nie została dotychczas wydana ustawa o organach orzekających

w zakresie ubezpieczeń społecznych, zapowiedziana w samej ustawie ubezpieczeniowej, a lukę w tym względzie wypełniają przepisy pracodawców, a zwłaszcza interesujący nas tutaj art. 309, który w nowym brzmieniu postanawia, że do czasu utworzenia orzekających organów ubezpieczeń społecznych, środki prawne o decyzjach w sprawach świadczeń wypadkowych i emerytalnych robotniczych rozstrzygane będą przez dotychczasowe organy orzekające w tych sprawach; natomiast środki prawne o decyzjach we wszystkich innych sprawach wynikających z ubezpieczeń unormowanych ustawą ubezpieczeniową, z wyjątkiem spraw o świadczenia z tytułu ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa, rozstrzygać będą te organy, które były właściwe do rozstrzygnięcia odwołań w sprawach o obowiązek ubezpieczenia od wypadków w przeddzień wejścia w życie niniejszej ustawy. Organy te mają działać i orzekać według dotychczasowych obowiązujących ich przepisów. Terminy do wniesienia środków prawnych od decyzji instytucji wykonujących ubezpieczenie, unormowane ustawą ubezpieczeniową, wynoszą dwa miesiące w sprawach świadczeń wypadkowych i emerytalnych robotniczych, zaś jeden miesiąc we wszystkich innych sprawach. Terminy te liczy się od dnia doręczenia decyzji.

Odwołanie powinno być wniesione za pośrednictwem tej władzy, która wydała orzeczenie odwołaniem zezwolone, można je jednak wnieść bezpośrednio do właściwej instancji orzekającej. Jeżeli instytucja, która decyzję wydała, uzna, że odwołanie zasługuje na uwzględnienie, może nie skierować odwołania do instancji orzekającej, sama zmienić zaskarżoną decyzję. Wnieście odwołania nie wstrzymuje wykonania odmównej decyzji.

W obecnym więc stanie prawnym odwołania od orzeczeń w sprawach ubezpieczeniowych za-

łatwiają organy dotychczas istniejące, a więc na obszarze b. zaboru rosyjskiego i austriackiego sądy rozjemcze, zaś na obszarze b. zaboru niemieckiego Wyższe Urzędy Ubezpieczeń w pierwszej instancji i Trybunał dla spraw Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu, względnie Wojewódzki Urząd Ubezpieczeń w Katowicach z drugiej i ostatecznej instancji. Postępowanie przed Wyższymi Urzędami Ubezpieczeń normuje ordynacja ubezpieczeniowa niemiecka z dnia 19 lipca 1911 w kałgach I i VI. Obecnie istnieje trzy wyższe urzędy ubezpieczeń: w Poznaniu i Toruniu, obejmujące odpowiednio obszar województwa poznańskiego i pomorskiego, oraz w Katowicach dla górnośląskiej części Województwa Śląskiego. Od wyroków Wyższych Urzędów Ubezpieczeń, o ile nie są one w pewnych sprawach ostatecznymi, przysługują odwołania do Trybunału dla Spraw Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu, właściwego dla województwa poznańskiego i pomorskiego, względnie do Wojewódzkiego Urzędu Ubezpieczeń w Katowicach, utworzonego rozp. z dn. 28 czerwca 1922 Dz. Ustaw śl. nr. 4 poz. 13, a właściwego dla Górnośląska.

### Tok Instancji w sprawach karnych.

Ustawa o ubezpieczeniu społecznym przewiduje w art. 269 i następujących całej szereg norm karnych, zagrożonych na wypadek przekroczenia postanowień tej ustawy. Orzecznictwo w sprawach o te przestępstwa należy według ustawy o ubezpieczeniu społecznym częściowo do władz administracji ogólnej, a częściowo do orzekających organów ubezpieczeń społecznych. Powołany wyżej art. 309 ustawy postanawia w ustępie 6, iż do czasu utworzenia organów orzekających ubezpieczeń społecznych orzecznictwo w sprawach karnych, należących do właściwości tych organów, wykonywać będą również władze administracji ogólnej.

## Obowiązek ubezpieczenia administratorów i radców

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyjaśnił okólnikiem tę sprawę w następujący sposób: Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego zasadniczymi podstawami stosunku najmu pracy, które będą łącznie bądź oddzielnie decydują o istnieniu tego stosunku, są cechy następujące: zależność pracownika od pracodawcy, która wyraża się w obowiązku podporządkowania pierwszemu drugiemu, obciążenie ryzykiem pracodawcy, a nie pracownika, oraz objęcie umową samej pracy, a nie jej rezultatu. Sąd Najwyższy orzekł, że sama nazwa „administrator domu” nie przesądza kwestji, czy danego administratora należy uważać za pełnomocnika (co wykazywałoby stosunek najmu pracy), czy też za osobę związaną z umową pracy z właścicielem domu; kwestja ta natomiast winna być rozstrzygnięta w każdym poszczególnym przypadku w zależności od charakteru stosunku prawnego, zachodzącego między stronami, oraz od treści i zakresu wyjącej strony umowy. W celu więc rozstrzygnięcia czy administrator, względnie radca jest wyłącznie pełnomocnikiem, działającym w imieniu swego mocodawcy, czy też jest pracownikiem związanym jednocześnie ze swym pracodawcą stosunkiem pracy, a więc zależnym od niego służbowo w wykonywaniu swych czynności, — należy w każdym przypadku przypro-

wadzić odpowiednie dochodzenia, aby ustalić okoliczności faktyczne sprawy.

Administratorów i radców, posiadających pełnomocnictwa, należy przede wszystkim uważać za podlegających obowiązkowi ubezpieczenia, o ile spełniają czynności administracyjne i nadzorcze i są podporządkowani pracodawcy w zakresie swych czynności. Podporządkowanie to znajduje swój wyraz w stosowaniu się do wskazań, zaleceń, czy też dyspozycji pracodawcy, porozumiewaniu się z pracodawcą, uzyskiwaniu jego zgody w sprawach ważniejszych i t. p.

Przez czynności administracyjne rozumieć należy sprawowanie czynności, związanych z bieżącym zarządem majątku pracodawcy, jako też: wydawanie zleceń co do wykonania określonego zadania, wynajem lokali i decydowanie o wysokości czynszu, przeprowadzanie pewnych inwestycji niezbędnych do prowadzenia bieżącej gospodarki, przyjmowanie i zwalnianie personelu zatrudnionego w danym administrowanym obiekcie i t. p. Przez czynności nadzorcze należy rozumieć sprawowanie kontroli nad normalnym biegiem pracy, oraz ustalanie czy praca przez powołany personel jest należycie wykonywana, bacznie na należytej wydajności pracy i t. p.

**WODA GORZKA MORSZYŃSKA** i sól krystaliczna lub proszkowana — znakomite środki w nawykowym zaparciu stolca. Żądać w aptekach i składach apt.

## Obowiązek ubezpieczenia służby domowej

Po myśli art. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym podlegają obowiązkowi ubezpieczenia wszystkie osoby bez różnicy płeć i wieku, pozostające w stosunku pracy najmniejszej lub w stosunku służbowym, zaś po myśli art. 5 ustęp 1 pkt. 6 tej ustawy, nie podlegają obowiązkowi ubezpieczenia „osoby zatrudnione w gospodarstwie domowym, których zatrudnienie w poszczególnych gospodarstwach domowych jest z natury rzeczy krótkotrwałe, jeżeli u tego samego pracodawcy nie trwają one dłużej niż dwa tygodnie”. Z przepisów tych wynika, że zamiarem prawodawcy było ustalenie obowiązku ubezpieczenia wobec tych wszystkich pracowników, którzy związani są z pracodawcą stosunkiem trwałej pracy lub stosunku służbowego.

W kwestji tej wyjaśnił Zakład Ubezpieczeń Społecznych co następuje: Za osoby wymienione w art. 5, ustęp 1, pkt. 6 ustawy o ubezpieczeniu społecznym należy uważać takie osoby, które są zatrudnione w gospodarstwie domowym, jeżeli to zatrudnienie w poszczególnych gospodarstwach jest z natury rzeczy krótkotrwałe. Będą to takie zatrudnienia, jak na przykład upranie bio-

lizny, uprzątnięcie mieszkania, naprawa ubrań i bielizny i t. d. Jeżeli jednak zatrudnienie to, chociaż z natury swej jest w poszczególnym gospodarstwie krótkotrwałe, przedłuża się u jednego pracodawcy ponad dwa tygodnie, osoby te przestają podpaść pod ten przepis i podlegają obowiązkowi ubezpieczenia. Za osoby wymienione w powołanym przepisie art. 5 w zdonym paragrafie nie mogą być uważane, choćby nawet były zaangażowane na okres krótszy od dwóch tygodni, takie osoby, które wykonują w gospodarstwie domowym czynności, nie posiadające za swej natury cechy krótkotrwałości. Zatem np. służba domowa do osób tychalicznych nie może być podlega obowiązkowi ubezpieczenia, ponieważ usługi służby domowej w poszczególnym gospodarstwie noszą cechy stałości. Tak samo, o ile osoby spełniające czynności z natury swej krótkotrwałe, zatrudnione są nie w gospodarstwie domowym, lecz w przedsiębiorstwie a. p. w pensjonacie lub hotelu, choćby zatrudnienie w tym przedsiębiorstwie nie trwało dwóch tygodni, będą podlegały obowiązkowi ubezpieczenia.

## Orzecznictwo w sprawach ubezpieczeniowych

Wywiadowca przemysłowy lub handlowy nie jest pracownikiem umysłowym.

Z treści przepisu ustawy o ubezpieczeniach pracowników umysłowych wynika, że nie każda praca, wymagająca w ogóle wysiłku umysłowego, a w szczególności sprytu i przedsiębiorczości, uzasadnia uznanie wykonującej ją osoby za pracownika umysłowego. Wykonawczego zajęcia t. zw. konfidenta czyli wywiadowcy, którego czynność polega na śledzeniu dostaw firmom konkurencyjnym i na komunikowaniu spostrzeżeń swemu pracodawcy, nie można zaliczyć do czynności umysłowych, wymienionych w przepisie powołanej ustawy. Freerprowadzone przez władze dochodzenia nie ustaliły, aby nie zawierała żadnej definitywnej tezy, wobec czego przyjąć należy, że ustawodawca pod tym mianem rozumiał w sensie powszechnie przyjętym osoby wykonujące w ogóle funkcje kasowe, jako to przyjmowanie, wydawanie i przechowywanie pieniędzy. Omawiany przepis nie wymaga od kasjerów specjalnego wykształcenia, ani też nie rozróżnia kasjerów w zależności od przysługujących im uprawnień i zakresu odpowiedzialności, z czego wynika, że sam fakt wykonywania tych czynności wystarcza już do uznania go za kasjera w rozumieniu powołanej ustawy. Ponieważ w danym wypadku kasjerka zatrudniona była przyjmowaniem pieniędzy z targu, wydawaniem reszty i przechowywaniem otrzymanych pieniędzy w chwili oddania ich właścicielowi, to należy ją uznać za pracowniczkę umysłową, podlegającą obowiązkowi ubezpieczenia na zasadzie powołanej ustawy.

### Kasjerka sklepowa jest pracownikiem umysłowym.

Ustawa o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, wymagająca specjalnie kasjerów, jako osobę katęję pracownika umysłowego, nie zawiera żadnej definitywnej tezy, wobec czego przyjąć należy, że ustawodawca pod tym mianem rozumiał w sensie powszechnie przyjętym osoby wykonujące w ogóle funkcje kasowe, jako to przyjmowanie, wydawanie i przechowywanie pieniędzy. Omawiany przepis nie wymaga od kasjerów specjalnego wykształcenia, ani też nie rozróżnia kasjerów w zależności od przysługujących im uprawnień i zakresu odpowiedzialności, z czego wynika, że sam fakt wykonywania tych czynności wystarcza już do uznania go za kasjera w rozumieniu powołanej ustawy. Ponieważ w danym wypadku kasjerka zatrudniona była przyjmowaniem pieniędzy z targu, wydawaniem reszty i przechowywaniem otrzymanych pieniędzy w chwili oddania ich właścicielowi, to należy ją uznać za pracowniczkę umysłową, podlegającą obowiązkowi ubezpieczenia na zasadzie powołanej ustawy.

### Praca wykonywana dorywczo przez pracownika umysłowego.

Praca wykonywana dorywczo nie jest przeskądą dla pracownika umysłowego do domagania się zasiłku na wypadek braku pracy na skutek ubezpieczenia. Ze względu na logikę przyjął bowiem należy, że prawodawca mówiąc o pozostawianiu nieprzerwanie bez pracy, ma na myśli nie stan pozostawiania w ogóle bez jakiejkolwiek pracy, lecz jedynie stan pozostawiania bez takiej pracy, która wypełnia jej odpowiednie obowiązki najemcy. Pozostawianie bez pracy w rozumieniu przepisu ustawy jest zatem równoznaczne z pozostawianiem odpowiedniego zajęcia. Do istoty zaś zajęcia należy pewna stałość. Praca dorywczo wykonywana przez takiego pracownika mogłaby sama przez się być podstawą do odmówienia zasiłku tylko w takim wypadku, gdyby pracownik miał na podstawie umowy prawo domagania się potwierdzenia mi tych prac. Ponieważ zaś w danym przypadku pracownik nie został na stałe zaangażowany, a używano go tylko do pojedynczych prac, za które każdorazowo osobno wynagrodzono, uznać należy, że pracownik ten pozostawał bez pracy, że należy mu się zasiłek na okres zasiłek przewidziany na wypadek braku pracy.

### Odowiedzialność pracodawcy za ubezpieczenia pracownika umysłowego.

W myśl art. 106 ustęp 3 rozp. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych „ubezpieczony ma prawo dokonywania zgłoszeń niezależnie od talegich obowiązków pracodawcy; zgłoszenie dokonane przez pracownika w terminie przepisany i zawierające wymagane dane, zgodnie ze stanem faktycznym, zwalnia pracodawcę od odpowiedzialności za ewentualne zaniechanie z jego strony obowiązków zgłoszenia”. Z przepisu tego wynika i zgodnie jest z orzecznictwem Sądu Najwyższego, że prawo pracownika dokonania oświadczenia zgłoszenia ubezpieczeniowego nie narusza całkowitej i wyłączonej odpowiedzialności pracodawcy za sankcje wyrażoną pracownikowi w razie zaniechania przepisanych zgłoszeń. Nie można jednak uważać, że takie zaniechanie zachodzi również w przypadku, gdy pracodawca w wykonaniu obowiązków, płynących dlań z mocy powołanego przepisu ustawy, zleca pracownikowi zastępującemu go w przedsiębiorstwie, przesłanie wykazu osób zatrudnionych w tym przedsiębiorstwie i gdy pracownik ten wódrów wyraźnym zleceniu pracodawcy, zlecenie nie wykona, — powołany bowiem przepis nie nakłada na pracodawcę obowiązku zgłaszania oświadczenia osób podlegających ubezpieczeniu. Pracownik praco, który nie stosuje się do danego mu zlecenia zgłoszenia siebie do ubezpieczenia, poniesie wnikną skutki niewykonania zlecenia pracodawcy, skoro zaś a przeprowadzonych dorodów wynika w danej sprawie, że pracownik miał zaniechanie zgłoszenia do ubezpieczenia wszystkich pracowników danego magazynu, nie oświadczył tego, a więc i siebie samego, przyjął należy, że pracodawca nie może ponieść odpowiedzialności za niezgłoszenie go do ubezpieczenia (s orzeczenia Sądu Najwyższego).

Pamiętaj, że zmniejszysz bezrobocie popierając wyroby krajowe!

Ze Śląskich kopalń i hut

# Skuteczny hamulec

## Ustawa o zapłacie za godziny nadliczbowe

Dla nikogo nie jest tajemnicą, że 8-mio-godzinny dzień pracy nie jest przestrzegany. Na porządku dziennym jest praca w godzinach nadliczbowych. Pracują ponad 8 godzin robotnicy, pracownicy umysłowi, w przedsiębiorstwach prywatnych, samorządowych, państwowych, w urzędach i w ogóle przy wszelkiego rodzaju zatrudnieniu.

Ustawodawca, wydając ustawę o czasie pracy, przewidział zgóry konieczność stosowania wyjątków od zasady 8-godzinnego dnia pracy i wyjątki te uwzględnił w ustawie.

Aby jednak sprawiedliwie wynagrodzić pracownikowi większy wysiłek, związany z dłuższym czasem pracy, a z drugiej strony, aby powstrzymać pracodawcę od zbyt częstego stosowania godzin nadliczbowych — ustalili większą zapłatę za nie, niż za godziny normalne. Zapłata według noweli z 1933 r. wynosi 25% za pierwsze dwie godziny i 50% za następne. Należy przytem zauważyć, że obniżenie nowelą z r. 1933 norm wynagrodzenia za godziny nadliczbowe było kierowane tendencją zdepopularyzowania wśród świata pracy stosowania w godzinach nadliczbowych.

Niestety jednak w praktyce stosuje się masowo zatrudnianie pracowników w godzinach nadliczbowych — w wypadkach, nieprzewidzianych w ustawie, a więc zakazanych. Ponadto zaś nietylko nie płaci się w stawki wyższe, stosownie do przepisów ustawy, ale najczęściej wogóle nie dopłaca się za pracę ponad 8 godzin.

Rozróżnić tu należy dwa wypadki. Kiedy praca w godzinach nadliczbowych jest stosowana zgodnie z ustawą, za zwołaniem inspekcji pracy, jest ona wyszczególniana w książkach przedsiębiorstwa i najczęściej opłacana w myśl przepisów prawa. Kiedy jednak, co przeważnie się zdarza, jest to praca o charakterze nielegalnym, ukrywana przed inspekcją pracy, nie notuje się jej w książkach i zwykle nie opłaca wcale.

Pracownik czy robotnik musi pracować w godzinach nadliczbowych, jeśli wymaga tego przedsiębiorca, nie może protestować — skarży się inspektorowi pracy, bo wprawdzie inspektor ukarze wówczas przedsiębiorcę, ale pracownik straci pracę. Z tych samych powodów pracownik nie wspomina się o należnej mu zapłacie za godziny nadliczbowe, z reguły upomina się dopiero wówczas, kiedy straci posadę.

Chcąc uzyskać zapłatę skarży przedsiębiorcę do sądu. Normalnie sprawy takie były wygrane, sąd zasądzał na korzyść pra-

cowników. Pojawily się jednak inne interpretacje prawa do wynagrodzenia za godziny nadliczbowe. Wytworzyła się też opinia, że pracownikowi należy się wynagrodzenie za godziny nadliczbowe o tyle tylko, o ile pracodawca wzbogacił się pracą pracownika, lub też, jeżeli pracownik nie zgłosił się o zapłatę za te godziny w czasie trwania stosunku do pracy, wynagrodzenie mu się nie należy, chyba że pracodawca o tej pracy miał skądinąd wiadomość. Wreszcie utarło się przekonanie, że nieupomnienie się o zapłatę w czasie trwania stosunku pracy nie jest zgodne z dobrami obyczajnymi.

Naturalnie opinie takie stanowiły raczej zachętę do pracodawców do niezapłacenia za godziny nadliczbowe, a pracownicy przy coraz wstępującem bezrobociu, woleli pracować choćby dnie całe, niż utracić pracę.

Zabagnione w ten sposób stosunki domagały się koniecznie uregulowania.

Takim regulatorem będzie ustawa uchwalona obecnie przez Sejm, która do obowiązków dotychczas tekstu ustawy o czasie pracy dodaje ustęp nowy, stwierdzający, że dodatkowa zapłata za godziny nadliczbowe, należy się pracownikowi i wówczas, kiedy praca odbywała się bez ze-

zwolenia władz, zarówno w wypadku, gdy pracodawca o zezwoleniu takie się nie zwracał, jak i gdy zezwolenia nie otrzymał.

Obecnie więc żaden sąd nie może wydać wyroku, któryby odmawiał pracownikowi prawa do zapłaty za godziny nadliczbowe, chociażby to były godziny nielegalne.

Ustawa ta jest ważna nietylko ze względu na przyznanie słusznych praw pracownikom, ale i dlatego, że będzie ona z pewnością hamulcem w przedłużaniu godzin pracy. Dziś, w okresie olbrzymiego braku pracy, setki tysięcy bezrobotnych, przedłużanie czasu pracy jest zjawiskiem niezmiernie szkodliwym, zwiększa ono bowiem jeszcze bardziej bezrobocie, usuwa poza nawias pracy coraz nowe szeregi pracowników.

Walka z godzinami nadliczbowymi, prowadzona przez szereg państw zagranicą, dała już bardzo wydane rezultaty.

Surowe ustawy, wprowadzone np. we Francji w 1935 r. i znoszące stosowanie godzin nadliczbowych pozwoliły na wprowadzenie do produkcji znacznej liczby bezrobotnych pracowników. Węgry obliczały, że w tej drodze da się zatrudnić 140 tysięcy nowych pracowników.

Należy mieć słuszną nadzieję, że nowa ustawa o czasie pracy przyczyni się również i nas do złagodzenia klęski bezrobocia.

Przy niedostatecznej funkcji kiszki, cierpieniach wątroby i dróg żółciowych, cerylacji i artretyzacji, katarze żołądka i jejunu, opuchlinie grubej kiszki, cierpieniach odbytynicy naturalną wodą gorzka Francziska Józefa szybko usuwa objawy zastoinowe i bóle w podbrzuszu. Zal. przez lekarzy.

### O właściwe zaszeregowanie robotników w kop. „Florentyna“

W dniu wczorajszym rozpatrywana była skarga związków zawodowych na dyrektora koksowni „Florentyna“ z powodu niezaszeregowania robotników do właściwej grupy stosownie do taryfy przemysłu hutniczego. Rozprawie przewodniczył podinspektor Papiercz. W czasie rozprawy przedstawiciel dyrekturzy stwierdził, że zasady pewne niewiświadczył. Prosił o odroczenie rozprawy, oświadczając, że dyrekcja rozpocznie pertraktacje z radą załogową, celem zaszeregowania robotników do właściwych grup.

Przedstawiciele związków zawodowych zgodzili się na odroczenie pod warunkiem zlikwidowania sporu, w przeciwnym razie wniosą ponownie skargę. Należy nadmienić, że na koksowni pracuje 200 robotników. Koksownia należy do Wspólnoty Interesów.

ZIMNA KREW. Dzwonek w przedpokoju odzywa się i nie przestaje alarmować. Pani Agata idzie do drzwi:  
— Co się stało, pani Maciejowo? Czy pań się? — Niech pań idzie przedko na ulicę, meła pań-  
— Ale nie pań przestraszył. Myślałam, że przy-  
szli z elektrowni po pieniądze.



W ubiegłą sobotę przedpołudniem wielki popoch w Addis Abebie wywołało pojawienie się nad miastem pięciu włoskich samolotów bojowych, które w ciągu 35 minut zrzucały na miasto wielką ilość bomb zapalających. Poza nieznanym ogniem wniecionym przez bomby na lotnisku, większych szkód nie zamotowano w stolicy Abisynji. Zdaje się, że głównym celem wyprawy samolotów włoskich na Addis Abebę był zamiar zmieszania miejscowej radjostacji. Widok jej przedstawia nasze zdjęcie.

## U nas i gdzieIndziej...

### Podwyżka zarobków w „Rybnickiej Fabryce Maszyn“

W sobotę odbyła się w „Rybnickiej Fabryce Maszyn“ konferencja przy udziale dyrektora fabryki p. Ratajczaka, sekr. związku zawodowego ZZP p. Pielczyka i przewodniczącego rady załogowej p. Typańskiego w sprawie zmiany zarobków i podwyżki płac. W wyniku konferencji p. Ratajczak zgodził się na częściową zmianę składowi oraz na podwyższenie płac robotniczych o 6 procent. Wynik konferencji podany do wiadomości załoga fabryki przyjęła zadowolonym z dużym zadowoleniem.

### Znaczny spadek cyfry towarzyszów akcyjnych w Niemczech

W roku 1933 rozwiązano na terenie Rzeszy okrajkowo 600 towarzyszów akcyjnych, w następstwie zaś roku 602 towarzystwa. W roku 1935 zmniejszyło się rejestru handlowego 856 towarzyszów akcyjnych, czyli w ciągu trzech lat 2.058 spółek akcyjnych. W przeciwnieństwie do tak znacznej likwidacji zakładanie nowych spółek akcyjnych dostępowano w bardzo powolnym tempie. W roku 1933 założono 95 nowych spółek akcyjnych, w roku 1934 — 61, a w roku 1935 zaledwie tylko 10. Po jednej stronie mamy więc przeszło 2000 likwidacji, po drugiej stronie niecałe 200 nowozałożonych spółek. Stosunek ten świadczy dobitnie o ciśnieniu kapitalistów na rynku pieniężnym, a w szczególności o niepomysłności sytuacji przedsiębiorstw prywatnych.

### Dalszy wzrost produkcji węglowej w Rosji

Według „Ss Industrializacji“ wydobyto w lutym średnio dziennie 387.300 t. węgla (w lutym 1935 r. 276.500).

### Świadczenia emerytalne Z. U. S. w roku 1935.

Z tytułu świadczeń emerytalnych robotników wypłacono w ciągu 1935 r. ogółem zł. 15.074.454. Ilość wypłaconych rent inwalidzkich w r. 1935 wynosiła 21.977 wdówich 8.247. sierocych — 5.884 i starczych — 2.937. Z tytułu świadczeń emerytalnych pracowników umysłowych wypłacono w ciągu 1935 r. ogółem zł. 33.221.116, ilość wypłaconych rent w 1935 r. wynosiła: 8.894 rent inwalidzkich, 3.512 starczych, 5.068 wdówich i 4.005 sierocych. Liczba zapotrzążeń starczych wdówich i sierocych wynosiła 1.924. Przejelna miesięczna wysokość świadczeń w roku 1935 renty inwalidzkiej 154 zł, starczej 184 zł, wdowej 99 zł i sierociej 34 zł.

### 42 godziny tygodniowo.

W porcie w Narvik codziennie stoi 20 wielkich parowców, czekających na nadejście rudy żelaznej, która kompanie w Norwegii wydobywa w trzech zmiatach no 42 godziny tygodniowo. Zwolnionych przed kilku miesiącami robotników musiły zarządy kopalń przyjąć spowrotem.

### O szybsze salawatwanie świadczeń na wypadek braku pracy.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych stwierdza, że ubezpieczeni społecznie w wielu wypadkach przetrzymują bez usadonionej przyczyny rozszczenia osób, ubiegających się o świadczenia na wypadek braku pracy. W szczególności dotyczy to rozszczenia o świadczenia na wypadek braku pracy tych osób, które przeszły ubezpieczenia emerytalnego robotników do ubezpieczenia pracowników umysłowych. W związku z tem Z. U. S. polecił ubezpieczalnikom, aby w tego rodzaju wypadkach nie przetrzymywali rozszczenia do czasu otrzymania definitywnej decyzji Zakładu o przeniesieniu prawa do ubezpieczenia emerytalnego robotników do ubezpieczenia pracowników umysłowych, lecz przystąpić do wypłaty świadczeń do centrali lub właściwego oddziału Z. U. S.

### Kierunki handlu zagranicznego Polski.

Najważniejszym odbiorcą polskich towarów pozostałe w dalszym ciągu Anglja, której udział w styczniu r. b. wyniósł 18,3% (w styczniu r. ub. 17,4). Drugie miejsce zajęła Belgja: 12,6 (8,2); pod względem wartości udział jej wyraża się cyfrą 3.013.000 zł (6.453.000). Niemcy wykazały 12,4% przezeńmyli się więc na trzecie miejsce. Udział Europy w eksportie polskim w styczniu stanowił 88% (86,9). Przywóz z krajów europejskich jednakowoż wykazuje mniejszy spadek, mianowicie z 65,4% do 62,8. Ogółem eksport osiągnął 80.775.000 zł (78.297.000), import zaś 75.614.000 (62.161.000). Po stronie importu na pierwszym miejscu stoją Stany Zjednoczone A. P. z 15,1% (14,1), następnie idą Niemcy z 13,1% (15) i Anglja z 11,8% (11,6).

### Najlepsze uposażenie w Ameryce.

Urzędy skarbowe w Stanach Zjednoczonych dokonują rewizji złożonych szanów o dochodzie za rok ubiegły. W pierwszym rzędzie sprawdzane są uposażenia pracowników, później dochody milionerów i przedsiębiorców. Ciekawostką, którą jak wynika z obliczeń skarbowych, pobiera największe w Stanach pensje, jest Thomas Watson, prezes międzynarodowej korporacji maszyn biurowych. Pensja roczna tego „pracownika“ za rok 1935, wyniosła 364.532 dolary. Pobiera więc on za każdy dzień pracy w biurze prawie 1000 dolarów. Wcale między majątek można odłożyć z takiej pensji.

### Port gdyniński otrzymał nowe dwa dźwigi.

W ubiegłym miesiącu ukończono w Gdyni, na wybrzeżu Holenderskiem montaż dwóch nowych dźwigów bramowych o nośności 3 ton z przekładnią na 5 ton, przeznaczonych specjalnie do przeładunku słoju żelaznego. W ten sposób nabrzeże Holenderskie wyposażone będzie w 8 dźwigów. Nowe dźwigi wykonane zostały całkowicie w kraju przez Górnolaskie Zjednoczone Huty „Krdłowska“ i „Laury“.

### Zycie nowojorskich windlarzy.

Niedawny strajk windlarzy nowojorskich zwrócił uwagę całego świata na ten, jedyny w swoim rodzaju, zawód i jego usprawnioną walkę o poprawę bytu. Oto kilka suchych cyfr, charakteryzujących sytuację windlarzy Nowego Jorku i wielu innych wielkich miast amerykańskich. Winda nowojorskie przewożą dziennie około 9 milionów pasażerów. Jest to prawie dwa razy tyle, co ilość osób, korzystających z transportu tramwajami, autobusami i kolejkami miejskimi. W milionowej metropolii nad Hudsonem istnieje ponad 10 tysięcy wind osobowych i około 20 tysięcy wind towarowych, a długość ciemnych i hermetycznie zamkniętych szybów, wzdłuż których sąsiedzi przemieszczają się na 1.200 kilometrów. Niebetyk nowojorski, dom towarowy lub biurowy, a wreszcie większe domy czynszowe nie są do porządzenia bez komunikacji za pomocą windy elektrycznej, obsługiwanej zaręczycielką z własnej centrali dynamoelektrycznej. Około 30 tysięcy windarzy pełni w nich ciężką i wyczerpującą służbę, przykująca ich do szybujących w górę i w dół kabin, często po 12 godzin bez przerwy. A jak płace pobierają ci pracownicy, wśród których wdrob powszechnemu poglądowi, przeważają dorośli mężczyźni, i to ludzie casy biłej, a nie murzymi? Normalna płaca windarza wynosi w naszedzie 3 do 3,80 dolara za jedną zmianę. Ale w rzeczywistości płaca ta uległa już dawno redukcji i wynosiła przed skrajnym spadkiem tylko 2,50 dolarów — za 50-godzinny tydzień pracy. W wielu domach czynszowych płaca to spada nawet o 3 w tygodniu 0 dol. za tydzień. Nie dalszego, iż wobec tych warunków przeważająca część nowojorszan sympatyzowała ze strajkiem windlarzy, mimo że ten ostatni naraził ludność olbrzymiego miasta na niebezpieczeństwo i nieprzyjemność. Wystraszony bowiem powieścił, że wielu niebetyków nie posiada w górnych piętrach wygodę schodów, a jedynie drabiny, służące mieszkańcom na wypadek katastrofy do odwrotu.





SZCZAWNICKA MAGDALENA  
suzawa sędziak Kwoen w sędziak.

sall sądowej

Świątkradę.

Na wotandzie Sadu Okręgowego w Rybniku  
szła sie w piątek sprawa świątkradę.  
w Sędziacka z Rydułowca i Reza.  
Sędziacka z Bluszczowa, którzy w ko-  
cy na 31 marca ob. roku własnł sie do ko-  
sta parafialnego w Rydułowcu gdzie zra-  
wala 3 kielichy złota i monetancie, ogólnie  
płaci około 2000 zł.

Po roku sprawy własnł sie wykradł  
przywrotna. Obaj oskarżeni mimo, że mają  
w przeszłości kryminalna za zoba nie przy-  
li sie do zbrodni Zeznania świadków wy-  
ty bardzo niekorzystne dla obu bandytów.  
szło sie, że obaj postali monstancie i kie-  
ny nie kawalki a te usłowił spleniężyć u  
sierdów. Nie mogąc pozbyć sie łupu zakopali  
pod piotem okalającym zabudowania Se-  
czka a później w lesie. Ta skryka nie wy-  
wała im sie bezpieczna; wrócić łup wyko-  
li z lasu i szeregali go w cielewio, w dym  
szkła.

W wyroku rozprawy Sad skazał oskarż. Mi-  
alskiego na 3 lata więzienia, a Siedlaczka na  
ata. Na mocy amnestji darowano bandytom  
owe kary

Towarzysz osławionego Siwca.

W listopadzie ub. roku nieznani sprawcy u-  
owali włamać sie do kasy ochotniczej: Miel-  
cei Kasy w Wodzisławiu Rubeusie weszli w  
wy do piwnicy magistrackiej, nad która zna-  
wala sie kasa Sprawy przy pomocy łomu  
zabili podłogę. Nad kasa „pracowały” bezu-  
nie przez całą godzinę Tymczasem, miesz-  
niac w skrzydle gmachu magistrackiego zo-  
li obudzeni sukotem łomu Zaalarmowano  
żona nocnego; nam jednak przybył na miejsce,  
ndwcy zdolał zbiedz tylnym wyjściem W ka-  
o było 12000 zł

Dochodzenia zdolał wykradł sprawców wia-  
niata: Augustyna Sięga z Rydułowca i  
bandyte Franciszka Gajde z Rybnika.  
listonista karanego rocznem więzieniem za  
frandacje oraz Jana Borka z Rybnika, notory-  
znego przestępcę, znanego towarzysza postro-  
na pow rybnickiego. Franciszka Siwca z  
wławotki, który jak wiadomo, wyrokem sądu  
brznego zawisł na szubienicy w Rybniku za  
mordowanie posterunkowego śp. Foclika.

W ubiegły piątek wszyscy staneł przed  
władzem Zamieszonym Sadu Okręgowego  
Rybniku, lecz do winy przyznał sie tylko Si-  
ęga. Zeznawał kilku świadków Okazało sie, że  
pod zorganizował Sięga i Gajda. Gajda jako  
listonisz w Wodzisławiu miał rozkład bar-  
ny Mieskiej

Sad wydał wyrok, wymierzając każdemu z  
skazanych po 3 lata więzienia Na podstawie  
mnestji darowano im połowe kary.

Wszystko przez te dzieci.

Przed Sadem Okręgowym w Rybniku staneli  
ubiegły matek dwa obywatelce czeszy z Prze-  
koczni: Franciszek Hamski i Franciszek Siwci;  
ztekoczyli on nielegalnie zleżona granicę Zo-  
li jednak przytrzymamy przez posterunkowo-  
policji, który zezadał od nich dowodów oso-  
wosci Wykryliwomawali sie szafiszowanym paz  
brjem Na rozprawie obaj oskarżeni dumaj-  
wali sie nawzajem ze paszporty powale szafisz-  
wali im dzieci, które bawily sie dokumentami.  
Sad skazał Czechów po 3 tygodnie aresztu.  
konewaz obaj kare już odciępieli, policja ud-  
kartortowała obu do granicy Na rozprawie  
karszeni zeznawali w leżku czeskim, W Pow-  
szukali podobno pracy

Wyjaśnienie.

Swego czasu 28 II br. zamieściliśmy w do-  
reli w erze nadesyłana nam korespondencję z Pa-  
wlic pt.: „Oburzające postępowanie nacze-  
nika miast Palowice” Jak sie okazało zarzut pod-  
rasone we wspomnianeli korespondencji pod  
dressem naczelnika gminy sa mocno przesady-  
e i powstaly na nie zawisli osobiste Naczelni-  
k gminy Palowice p. Pawlas oświadcza nam, że  
działalnosc swel k erule sie wylicznie i i-  
tem gminy i Państwa, zawsze byl i jest Pola-  
nem brał udział we wszystkich trzech powsta-  
nach śląsk ch Do działalnosc organizacyj niej-  
kowych zawsze odnosil sie z całą przychyln-  
oscia i nigdy nie starał sie im szkodzić. Osu-  
parka tego w zminie jest bez zarzutu i nie  
adnych zastrzeżeń ze strony władz przeko-  
wca.

Z Tarnogórskiego

Zjazd kółek rolniczych.  
5 bm. odbył się w Tarnogórskich Górach po-  
stawy zjazd kółek rolniczych, zoranizowa-  
ny w Stalkim Związku Kółek Rolniczych W  
wędzie wzięło udział przeszło 100 delegatów,  
w tym: z Tarnogórskich Gór 10 delegatów,  
z Tarnogórskiego 10 kółek powiatu tarnogór-  
skiego, założonych w ostatnim czasie Zjazd  
kółek wyboru powiatowego zarządu Na zie-  
dzie obecni byli w charakterze gości starosta  
powiatowy Mierzwa, burmistrz Antes, repre-  
zentaliby Rolniczej i naczelnik gminy Radzow-  
ów.

Z Lublinieckiego

Z spłaty kółek rolniczych.  
Ostatnio odbyło się w Kochanowicach zebra-  
nie w sprawie kółek rolniczych Na zwołanie  
na zwołanie sprawozdanie delegacji z soboty w

Falszywi kwestarze

Aresztowanie trzech oszustów w Łagiewnikach

Policja w Łagiewnikach zwróciła w ubie-  
gią niedzielę uwagę na trzech bractzków  
zakonnych, którzy obchodzili domy miesz-  
kańców, zbierając wszędzie składki na rzecz  
Zgromadzenia Braci Misyjnych. Zachowa-  
nie się zakonników wydało się policji po-

dejrzane, to też poddano ich pilnej obser-  
wacji, w wyniku której w kilka godzin póź-  
niej trzech bractzkowie siedzieli już na ko-  
misarjacie, gdzie zostali przesłuchani. Okaza-  
ło się, że podejrzani byli w zupełności  
uzasadnione. Trzej bractzkowie byli oszu-

stami, którzy, wykorzystując zaufanie lud-  
ności do szat duchownych, wyłudzały piao-  
niadze, lokując je we własnych kieszeniach.  
Stwierdzono, że prawdziwe nazwiska oszu-  
stów brzmią: August Hortyna, Stanisław  
Ptaszyński i Walter Olszowski.

Dla łatwiejszego wzbudzenia zaufania  
falszywi bractzkowie zopotrzebni byli w  
podrobione legitymacje Zgromadzenia Mi-  
syjnego. W czasie dochodzeń stwierdzono,  
że oszuści grasowali już od dłuższego czasu  
po województwie wileńskim i łódzkim,  
a ostatnio zawitali do województwa śląskie-  
go. Podczas tej wędrowki zebrali w oszu-  
kający sposób około 3000 zł.

Oszustów aresztowano i oddano do dys-  
pozycji władz sądowych, podczas gdy do-  
chodzenia policyjne prowadzone są w dal-  
szym ciągu.

Zasilajmy Fundusz Szkolnictwa  
Polskiego Zagranicą

W 25. lecie walki o szkołę polską, które ob-  
chodził kraj, padło hasło, że walka o szkołę ob-  
czytna nie jest skńczona; przelazła sie poza  
granice Polski. W zrozumieniu znaczenia sly,  
jaka reprezentuje 8 milionów Polaków na świe-  
cie, powołano fundację p. n. „Fundusz Szkolnic-  
twa Polskiego Zagranicą”.

Celem fundacji jest pomaganie i utrzymy-  
wanie szkolnictwa polskiego zagranicą oraz utr-  
mywanie w społeczeństwie polskiem świadomo-  
ści o potrzebie przeciwdziałania wynaradaw-  
niu się młodego pokolenia polskiego zagranicą.

Do osiągnięcia tego celu zdążyła fundacja za  
pomocą: udziagnia pomocy materalnej szklania  
tym polskiemu i polskom organizacjom oświate-  
wym zagranicą: wydawania książek oraz popie-  
rania wydawnictw mistrzyń i siewarzyszcń o  
pokrewnych celach; urządzania odczytów, ze-  
brań publicznych, zjazdów, obchodów, zbiórek  
 itp. Etoniadze, zebrane na Fundusz Szkolnic-  
twa Polskiego Zagranicą, zużytkowano w nastę-  
piący sposób: wydano pekna, bogato ilustrowa-  
na „Książka o Polsce” w nakładzie 20.000 egz.  
kosztem 55.000 zł.; dzieki zbiórkami, przeprowa-  
dzonym w kraju i zagranicą, umożliwiono im m.  
w roku 1932 powołanie do życia polskiego szkol-  
nictwa średniego w Niemczech (Hytom), kładąc  
zarazem podbudowę pod dalszy jego rozwój  
(Kaciocisz, Kwizdyń). Poza tem pewnie fundu-  
sze w wysokości ponad 300.000 zł. przeznaczono  
i wydano na cele oświatowe na terenach  
Czechosławacji, Rumunii, Francji, St. Zjedno-  
czonych A. P., Brazylii i Argentynie.

W akcji na rzecz szkolnictwa polskiego za-  
granicą bierze Śląsk czynny i poważny udział.  
W ostatnim roku, tj. 1935 na ogół na sumę 906  
tysięcy złotych, zebranych w całej Polsce, ze  
Śląska wpłynęło na ten cel 400.000 zł., czyli bli-  
sko połowę. W ten sposób Woj. Śląskie w ak-  
cji zbiórkowej w roku ubiegłym wysunęło sie na  
pierwsze miejsce.

Co rok odbywa się zbiórka na Fundusz  
Szkolnictwa Polskiego Zagranicą. W czasie  
zbiórki czynnem stwierdzamy naszą pomoc o-  
bracach na obczyźnie.

Numer konta Wojewódzkiego Komitatu  
Zbiórki jest 301.500. Składając ofiary pienię-  
żne na powyższe konto P. K. O.

Rozdział pożyczek ze Śl. Funduszu Gospodarczego

dokonany na posiedzeniu Śl. Rady Wojewódzkiej.

Śląska Rada Woj. na posiedzeniu w dn.  
wczorajszym uchwaliła projekt ustawy o  
zmianie organizacji Urzędów Skarbowych i  
Urzędów Katastralnych na obszarze woj.  
śląskiego. Projekt ten zostanie następnie  
przesłany do Sejmu Śląskiego. Z kolei Ra-  
da Woj. uchwaliła plan podziału pożyczek  
ze Śląskiego Funduszu Gospodarczego na  
cele budownictwa na ogólna kwote

5.600.000.— złotych. Dalej Rada Woj. przy-  
jęła do wiadomości preliminarz budżetu  
na rok 1936/37 miast: Rybnika, Miasteczka,  
oraz preliminarz budżetowy przytułku Mie-  
skiego dla starców w Lublińcu. Wkroń-  
ca Ra. Woj. zatwierdziła szereg komunalnych  
statutów podatkowych oraz zatwierdziła szere-  
g odwołań od opłat na rzecz Śląsk ego  
Funduszu Gospodarczego.

Nadwyżka budżetowa w kwocie 400.000 złotych

W Magistracie m. Katowic dokonywa-  
ne sa obecnie ostateczne obliczenia z wyko-  
nania budżetu miasta za rok 1935/36 Ra-  
chunki zamknięte zostana prawdopodobnie

z pewną nadwyżką. Przy budżecie 9 i pół  
milionowym, przewidzianym przez preli-  
minarz, nadwyżka dosięgnie około 400.000  
złotych.

Uroczyste zamknięcie wykładów Uniwersytetu  
Powszechnego w Rybniku

W piątek, dnia 8 bm. nastąpiło w Rybniku  
uroczyste zamknięcie III roku wykładów Uni-  
wersytetu Powszechnego. Obeszamną saję O.  
Misjonarzy Słowa Bózego wypełnili przedsta-  
wicieli władz starościeńskich i miejskich, przedsta-  
wicieli miejscowej inteligencji, władze organiz-  
acyj polskich w Rybniku oraz słuchacze Uniwer-  
sytetu. Na wstępie Rybnicki Chór Męski od-  
śpiewał trzy pieśni. Bardzo udatnie wykonał de-  
klamację zbiorową wiersza pt. „Rzeczpospolita”  
Zabierzewskiej i „Szare roty” Męceki, zespół  
teatralny świeidki powiatu rybnickiego. Referat  
pt. „Zasady ideologiczne i dydaktyczne U. P.  
w Rybniku”, wygłosił p. dr. Tomicek. Pan sta-  
rosta Wyglenda wygłosił obszerny referat o ro-  
li organizacyj niepodległościowych w czasie  
walk o niepodległość Polski obrazując nastę-  
pnie rolę ich w dzisiejszych czasach. Główniem

uczestniczył był występ znakomych braci Sz-  
franków. Młodszy p. Szfranek wykonał solo  
skrzypcowe przy akompaniamencie fortepiano-  
wym starszego brata. „Romans” — Wieniaw-  
skiego i „Czardasz” — Montiego.

Na marginesie zamknięcia wykładów należy  
stwierdzić, że Uniwersytet Powszechny w Ry-  
bniku spełnił swoje zadanie. Jest to zeszłog  
p. starosty Wyglenda, który przykładał do tej pla-  
cówki wielkie znaczenie. Dzieło to doprowadził  
do końca dzięki ofiarnej pracy i pomocy instr.  
oświatowego p. Przybylskiego, kier. Opieki  
Społecznej p. Szopy, grona profesorskiego  
miejscowych szkół średnich, a przedewszystkiem  
grona profesorskiego Państwowego Gimna-  
zjum, pałestry sądejskiej i adwokackiej oraz  
szeregu innych wybitnych osobistości miasta.  
Należy im się za to szczerza podzięk.

Imponujący rozwój rolniczej placówki spółdzielczej  
w Pszczynie

W kwietniu ub. roku założono w Pszczynie  
staremiem Kółkiem rolników z powiatu spół-  
dzielniem rolniczą pod nazwą „Rolnik”. Zadaniem  
spółdzielni było stworzenie placówki handlowej,  
w którejby rolnik, szczególnie z podmieinowej  
części powiatu, mógł zapatrywać się w potrze-  
bne artykuły po cenach przystępnych, z drugie-  
j strony zaś starony miał placówkę zbysza dla swoich  
produktów.

Początek, jak wreszcie zwykło, były i w tym  
wypadku trudne. Na udziałowców przystąpiło  
18 rolników z kapitałem zakładowym 4.840 zł.  
Wydatnej pomocy udzieliła Powiatowa Kasa O-  
szczędności przez udzielenie pożyczki 80 tys. zło-  
tych. Ze Śląskiego Funduszu Rolnego uzyskała  
spółka subwencję w kwocie 6.000 zł, tak, że z  
chwila rozpoczęcia pracy dysponowała spółdziel-  
nia kwotą 40.840 zł.

Dnia 2 bm. odbyło się walne zgromadzenie  
spółdzielni w obecności wszystkich udziałowców.  
W soboraniu wzięł udział wityny owacyjnie  
przez obecnych rolników p. starosta dr. Jarosz.  
Z ramienia Śląskiego funduszu rolnego przybył  
p. dr. Patrya. Na wstępie obrad uccelli zebra-  
ni moutowem miłeczeniem pamięć gorliwego człon-  
ka — założyciela spółdzielni śp. dyr. Przywie-

kiego, który szczerze przeżywał się około orga-  
nizacji spółdzielni.

Sprawozdanie zarządu wykazało bardzo o-  
szędną i ostrogną gospodarkę spółdzielni, dzieki  
której zdolano osiągnąć imponujące rezultaty.  
W okresie sprawozdawczym, obejmującym 9  
miesięcy, obrót zamyla się kwotą 480 tysięcy  
złotych. Nadwyżka w dniu 31. 12. 1935 r. wy-  
nosiła 6.485,44 zł z której 4.000 zł przeznaczono  
na powiększenie kapitału zakładowego, resz-  
tę zaś na pokrycie rabatów, udzielanych  
członkom spółdzielni przy kupnie towarów. Li-  
czba udziałowców wzrosła z 13 na 80. Stosun-  
ki handlowe „Rolnika” zataczają wśród rolnic-  
twa powiatu coraz szersze kręgi, co spółdziel-  
ni pozwala spokojnie patrzeć w przyszłość.

W dyskusji nad sprawozdaniem przestrze-  
gał przedstawiciel związku rewizyjnego, by przy-  
udziałowi kredytów postępował bardzo ostro-  
nie.

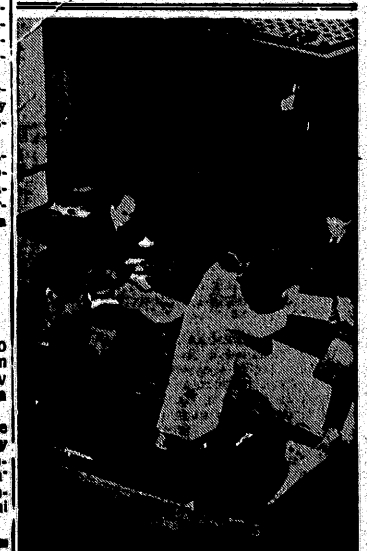
Zarząd spółdzielni posostawiono na rok na-  
stępnny w dotychczasowym składzie z pp.: Jo-  
selem Grajcarkiem a Cwikliem oraz Godkiem Ja-  
nem a Brzedem na czele. Do Rady nadzorczej wy-  
brano na miejsce ustępującego Stwierczeli Jana  
p. burmistrza Żmija a Pszczynie.

Zagadkowa śmierć dziecka  
po spożyciu medykamentu z Ubezpie. Społecznej w Bielsku.

Bielsko, 7 kwietnia.  
W gabinecie lednegr z lekarzy Ubezpie-  
czalni Społecznej w Bielsku zgłosiła się  
przed kilkoma dniami niejaka Gasiorówna z  
dwumiesięcznym dzieckiem, prosząc o  
przeplisanie dziecku jakieżś wzmacniacz-  
ce środka dotętniaczno. gdyż powkrum  
matki był niewystarczający. Urzędujący le-  
karz zaordynował niemowlęciu środek  
wzmacniaczy „Laktom”. nakazując dwać  
co maleństwu do spożycia po uprzed-  
ni rozcieńczeniu w mleku lub we wrzodzie co-

szęść godzin. Gasiorówna, stosując się do  
zaleceń lekarza podawała dziecku wspom-  
niany środek, lecz zamiast poprawy w  
zdrowiu nastąpiła onegdaj śmierć dziecka  
w niewyjaśnionych okolicznościach.

Wobec tego obecnie wszczęto dochodze-  
nie celem ustalenia właściwej przyczyny  
zgonu dziecka, gdyż istnieje przypuszcze-  
nie, że powodem śmierci był środek wy-  
ny przez Ubezpieczalnę Społeczna. Zwo-  
li dziecka oddane będą sekcji oraz komi-  
sie sądowo-lekarskiej.



W czasie wielkiej powodzi, która ostatnio na-  
wiedziła Amerykę, bywały wypadki, że goście  
do hoteli hotelowego wjazdli mieli na tody,  
by dostać się do swych pól, jak to zdarzyło  
się w jednym z hoteli w Hartford (stan Con-  
necticut)

urzędzie ziemian w Katowicach — w sprawie  
obniżki długu za nabwy w drodze parafacji  
aranta Po sarrawodnaniu, uchwaliłno wywiał  
w poważnej sprawie delegację do Min. Reform  
Rolnych, złożoną z 4 rolników. Na ostatnim se-  
braniu kółka rolniczoego w Hiedrze pod przew.

Józefa Sukiennika obradowano nad sarrawoz-  
anodarszom kółka. Za sarrawodnania, dowodu  
temu sie że kółko rolno csa jest właściwie sa-  
wnika waica i rylera. Uchwaliłno również sa-  
bop adwa kartofelarii. Przewodzi sa kółka po-  
życza swym członkom sa drobami oszczęd.





# Komunalna Kasa Oszczędności miasta Cieszyzna w Cieszyźnie

## Zamknięcie rachunków za rok 1935.

Stan czynny

Rachunek bilansu na dzień 31 grudnia 1935 r.

Stan bierny

<b>KINO CAPITOL</b> ul. Miebsiczyńska 3	<b>EKSCENTRYCZNA DAMA</b> Robert Young, Ewolina Venable
<b>KINO CASINO</b> Pierackiego 17/19	<b>KRÓL KRÓLÓW</b> Czasy miłosne wyjątkowo - 2 misione od 0.24 do 1.30 zł.
<b>KINO COLOSEUM</b> 3 Maja 7	1) <b>Burza nad Andami</b> — Jack Holt 2) <b>Malczostwo z ogr. odpow.</b>
<b>KINO RIALTO</b> św. Jana 24	<b>GOŁGOTA</b> Mary Bauer, Jean Gabin
<b>KINO STYLÓWY</b> Stawowa nr. 19	1) <b>NAPAD NA KONGO</b> 2) <b>NOC CUDÓW</b>
<b>KINO UNION</b> 3 Maja 5	1) <b>ANAPOLIS</b> 2) <b>KOCHANY ŁOŻYK</b> — Amy Ondra
<b>KINO DEBINA</b> Dab	1. <b>ROMISTRZ v. WERFFEN</b> 2. <b>CZTERECH DZENTELMENÓW</b>

**WSZYSTKO MYJE PIERZE CZYSZCI**

FABR. PRZEM. CHEM. „DOBROLIN”  
W KATOWICACH

VII. Km. 47.66.

### Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Katowicach VII. km. Józef Bortel, mający kancelarię w Katowicach, ul. Sobieskiego Nr. 35, na podstawie art. 602 k. p. c. powołuje do publicznej wiadomości, że dnia 8 kwietnia 1936 r. o godz. 12-tej w Nowej Wsi, ul. Karola Miarki Nr. 21 odbędzie się licytacja ruchomości, składającej się z: 1) różnych towarów bławatnych i galanterijnych, oszacowanych na łączną sumę zł. 19.740 Sr. 65.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Katowice, dnia 23 marca 1936 r.

KOMORNIK SĄDU GRODZKIEGO w Katowicach rew. ru VII. (3058)

I. Km. 119.56.

### Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Katowicach Górach pow. I. Fr. Imiela, mający kancelarię w Tarn. Górach, ul. Dr. Szydzkiego nr. 14, na podstawie art. 602 k. p. c. powołuje do publicznej wiadomości, że dnia 16 kwietnia 1936 r. o godz. 12-tej w Tarn. Górach, ul. Rakiełska odbędzie się licytacja ruchomości, należących do firmy „Herman Bohm i Syn”, składających się z: 1) szafy na akta, 1) pulpitu, 1) biurka, 4 krzesła, 1) meble stołowe, 1) zegara (reżant 7), 1) piecu żelaznego z rurami, 1) maszyny do ubijania rur cement., 20 rur cement., okrągłych 20 cm. w świetle, 20 rur cement., 50 cm. w świetle, 2) cegieł, 1) cement., 100 rur cement., 30 cm. w świetle, 100 rur cement. owalnych, 120 rur różnych rozmiarów, 5 gułków 25 cm. średnicy, 1 gułków 60 cm. średnicy, 5 gułków 25 cm. średnicy, 13 form wodele do ubijania rur cement., 1 maszynę do mieszania piasku (reżant), 1 szynę pokrytą papą, 2 stoły do ubijania piły, 1 piecu żelaznego z rurami, 1 maszynę ręczną do mieszania i p., 4 łazki i 1 maszynę do ubijania rur, odmontowana z azalkiem, azelkami, oszacowanych na łączną sumę 10.850 zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 2 kwietnia 1936 r.

(3059)

IMIELA, Komornik

święta w gorach. Utożyczeni i tacy irypiknejzej do linie Dżochink Penlonat „Słazaczka” K. Mączyńskiej WISŁA Telefon Nr. 66. 1935 przewa.enn-

### Poważna instytucja handlowa

poszukuje w obrębie Wielkich Katowic **ubikacje na detalizny sztucz kolejarzawy**

Zgłoszenia do administracji „Polski Zachodniej” (3. 27)

### Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

1) Ogłaszam, że dnia 15 kwietnia 1936 r. o godz. 8-nej w Bielsku przy ul. Siwaków, caa Nr. 9 sprzedam w drodze publicznej licytacji następujące ruchomości: 1) szafkę z lustrem, kuchenne gazowe, lustro owalne, dywan, bib. otęke, sztućca duży z kilku poduszek m., 2) fotela, 2) obrazy Fatato, obraz Górakiego, dywan perski, stół i 6 krzesel, serwis porcelanowy, żyrandol, kredens jed. wielką ilość książek, sezar krodosowy, mała lufowina wityrny, stół i nity, futro perskie.

Powyzsze ruchomości zostały oszacowane na kwotę 3.862, — zł. 11. Km. 141.35.

2) O godz. 11-tej w Bielsku przy ul. Zamkowej Nr. 2 sprzedam następujące ruchomości: 1) maszynę do pisania „Underwood”, biurko amerykańskie, lustro, 100 kg. wleciak różnokolorowy, 30 tużarów pończoch damskich.

Powyzsze ruchomości zostały oszacowane na łączną kwotę 2.105, — zł.

3) O godz. 13-tej w asienicy Nr. 97 sprzedam następujące ruchomości: powoz, brejki, dwie ciężarowy 2-konny, siewnik, awinie 1 — pół roku (maczarka), bucha i 1) pół roku, konia (klasa fucho 18 lat).

Powyz e ruchomości zostały oszacowane na łączną kwotę 990 zł.

R. hot. ości powyzsze oglądać można w dniu sprzedaży w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

KOMORNIK SĄDU GRODZKIEGO Bielsku rew. II przy ul. 8-ekwieczno 9. (3056)

**sklepem bez wystawy**

est przedsiębiorstwo, które nie ogłasza się za pośrednictwem dzienników i czasopism.

**Cegielnia**

w pow. Rybnickim z masy upadłościowej korzystnie **do sprzedania.**

Of. zarządca up. Cz. Gućcinak, Rybnik, Gzaz,ńskiego 14. 36/3

*Najdroższy dzwignuje C. Woda toaletowa 5 Fleurs to najmiłszy wspominek*

**5 FLEURS**

**FORVIL** PARIS

### Urząd Wojewódzki ogłosz w Gazecie Urzędowej Województwa Śląskiego Nr. 6

**przetarg nieruchomości**

nastrawstwo w Kamieńcu powiat Inblin. ecki, składający się z budynku mieszkalnego gospodarczego i ogrodu. Cena wywołania wynosi 5.500 zł. Termin wnoszenia ofert do Urzędu Wojewódzkiego upływa z dniem 16 kwietnia br. (3957)

### WOLNE POSADY

Rutynowany zastępca na biurowych, nczona zasrańczana nowność, dobrze obeznany w urzędach i zakładach. Zgłoszenia do Administracji „Polski Zachodniej” pod „127”. (3954)

Zastępcy obwodowi, domi ornamtami, do poważnych transakcyi, oszukiwani zaraz „Praca stała, mo”. wa także pobocznie. kilka godzin dziennie. Oferty Oddział, skrytka 151.

### APARAT

Aparat kinowy używany, lecz dobrze utrzymany do filmów niemych, potrzebny Zgłoszenia przyjmuję Dyrekcja St. Zakładów dla Głuchoniemych w Lublińcu

### SPRZEDAŻ

Skład kolonialny do sprzedania w kończących pow. Katowice, Oferty do P. Z pod „Interes”

### Meble pierwszorzędne oraz kuchnie lakierowane

— pędo, dziesięć najniższe ceny — Dom Meblowy Schor, Kraków, Szpilana 40 (3953)

### UZDROWISKA

Świeża i niezłazie sp. dząc najkorzystniej w górach w Ustroniu. Hotelu Kuracyjnym A Jamróza Przyjmie także dzieci; bez towarzystwa rodziców (3952)

### Zakonane. Hotel - pensjonat „Nella”

Kmpowki — poleca pierwszorzędne urządzenia pokoje po niezwykle niskich cenach (3950)

**ROZNE**

Jasnowiz psychograf, Abdel Ham. Lwów 15. Cerkiewna 18. wprawa każdego na Nowy Por Zysia. Zwracający się, każdy dzięki i wykrwa los. Nadesłaj datę urodzenia i ziów znaczkami na kosztu przesyli!

**Reklama jest dzwignią przedsiębiorstwa**

Dlatego ogłaszacie się w największym i najskuteczniejszym organie ogłoszeniowym ilus rowanym Dzienniku Śląskim „Polsce Zachodniej”

Pan domu bierze żywy udział w robieniu porządków przedświątecznych (3950)

# Karlík Fafuta na polowaniu

1. Karlík Fafuta is in a forest, holding a rifle and looking for prey.

2. He has spotted a rabbit and is aiming his rifle.

3. He has fired the shot and the rabbit is running away.

4. He has successfully caught the rabbit and is holding it up.

Jak mamy zajączek zakpił sobie z Karlíka.